

Miesięcznik Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej • nr 5/164 • kwiecień 2010



Wiadomości Uniwersyteckie





Z WIELKIM SMUTKIEM I ŻALEM

społeczność Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie przyjęła wiadomość o tragedii pod Smoleńskiem. Tragiczna śmierć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego, Pierwszej Damy Pani Marii Kaczyńskiej oraz członków delegacji państwowej poruszyła nasze serca.

W katastrofie zginęły, wraz z innymi wybitnymi Polakami, osoby bliskie Uczelni i najbliżsi jej pracowników.

Nie ma wśród nas posła na Sejm RP Edwarda Wojtas, ojca pani mgr Moniki Wojtas z Wydziału Ekonomicznego oraz generała brygady Stanisława Komornickiego, ojca dr. hab. Tomasza Komornickiego, profesora nadzwyczajnego UMCS.

Edward Wojtas był cenionym parlamentarzystą, mocno związanym z naszą Uczelnią. Tu ukończył Wydział Ekonomiczny. Działał w Stowarzyszeniu Absolwentów UMCS, które poniosło wielką stratę wraz z jego tragiczną śmiercią.

Stanisław Komornicki był patriotą, który swoje życie oddał Ojczyźnie. Jego poświęcenie zostało docenione i nagrodzone. Pełnił zaszczytną funkcję Kanclerza Orderu Virtuti Militari.

Zjednoczeni w bólu po odejściu bliskich nam osób oraz przedstawicieli elity polskiej inteligencji składamy wyrazy głębokiego współczucia rodzinom ofiar.

Spółeczność akademicka





SPIS TREŚCI

WYDARZENIA

Z życia Uczelni	4
Na Wydziałach	14

ROZMOWA

Pokochałam wiele dziedzin sztuki	17
--	----

NAUKA I LUDZIE

Profesor Nikodemowicz honorowym obywatelem Lublina ..	18
Nowe formy wsparcia dla studentów i absolwentów Wydziału MFil	19
Wynalazcy z UMCS: Profesor Tadeusz Matynia	20
Odznaczenie z rąk Prezydenta RP ..	21
Toastmasters po raz pierwszy w Lublinie	22
Odkrycie średniowiecznego fryzu heraldycznego w Sandomierzu	24
Co warto wiedzieć o wykazie akt UMCS	25
Unijny projekt z bogatą ofertą edukacyjną	26
Środki europejskie szansą na rozwój społeczno-gospodarczy ..	27

KARTKA Z KALENDARZA

Uniwersyteckie kursy przygotowawcze w latach 1945–1952	28
--	----

W ŚWIECIE KSIĄŻEK

Księga słów i metod	32
Nowa muzyka kościelna	32
Nieznane aspekty akulturacji i asymilacji Żydów	33
Prasa, radio, film, polski plakat i fotografia w dwudziestoleciu międzywojennym	33
Historycy rumuńscy o Katyniu ...	34
Dwanaście miesięcy z archeologią ..	34
Słowo o Morsztynie	34
Nowe technologie a rynek książki i prasy	35

ŻYCIE KULTURALNE

Drzwi Otwarte w Instytucie Filologii Słowiańskiej	36
„Chatka” pełna sztuki	36
„Wychodzimy na scenę, przedstawienie czas zacząć”	37
Chopinowskie inspiracje	38

SPRAWY STUDENCKIE

Poznaj nas – Stypendyści programu im. Lane’a Kirklanda	40
Z życia doktoranta	41
Siatkarze UMCS poza finałem	42
Drzwi Otwarte w AOS	42
Sport telegram	43



Wydawca: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Adres redakcji:
pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5,
p. 1607; 20–031 Lublin

Dyżury: pon.-pt.,
godz. 9-13;
tel. 81 537 54 82

e-mail: wiadomosci@umcs.lublin.pl
www.wiadomosci.umcs.lublin.pl

Redakcja:
Redaktor naczelny: Grzegorz Żuk
Sekretarz redakcji: Maria Masłowska
Redaktor: Monika Świetlińska

Współpracownicy: Ryszard Bania,
Marzena Bogusiak, Izabela Ejtzel,
Monika Gabryś, Jolanta Jarzyńska,
Małgorzata Jaruga, Jakub Kosowski,

Beata Kozłowska, Elżbieta Krzemińska,
Beata Krzyżanowska, Paweł Kucharski,
Marcin Lipowski, Lech Maliszewski,
Maria Młynarska, Monika Nowak,
Marzena Rębisz, Małgorzata Samujło,
Sylwia Skotnicka, Jerzy Żywicki

Okładka: Mazur Historyczny z Okresu
Księstwa Warszawskiego w wykonaniu
ZTL UMCS, fot. Artur Rybka

Druk: „Petit” Skład – Druk – Oprawa

Nakład: 600 egz.

Projekt graficzny i skład: Idealit
& Grzegorz Zychowicz
idealit@idealit.pl, www.idealit.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty nadesłanych tekstów. Ma również prawo do wyboru tekstów do publikacji. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca.



Fot. Mirosław Migowski



X MEMORIAŁ PROF. ZDZISŁAWA SUPRYNOWICZA



28 lutego spotkali się wędkarze-podlodowcy, by uczcić pamięć profesora Zdzisława Suprynowicza. Memoriał rozgrywany jest tradycyjnie na Zalewie Zemborzyckim jako towarzyskie zawody podlodowe.

Profesor Suprynowicz poza pracą zawodową miał dwie pasje – obie nierozdzielnie związane z wodą: żeglarsstwo i wędkarstwo. Jako żeglarz niestrudzenie pływał po Mazurach, zawsze też zabierał ze sobą wędkę. Wiosną łowił na spławik, jesienią spinningował, często aż do

zimy, dokąd lód nie skuł całkowicie zalewu.

Profesor odszedł od nas u progu zimy w 1999 roku. Została pamięć o dobrym człowieku i wspaniałym wędkarzu, który mimo pracy naukowej potrafił znaleźć czas, aby kierować uniwersyteckim Yacht Clubem, jak i sekcją akademicką Koła PZW LSM – FART. W połowie lat 80. profesor zorganizował Akademickie Mistrzostwa Szkół Wyższych w wędkarstwie spławikowym na Wiśle.

Profesor często łowił na Zalewie Zemborzyckim i bardzo lubił wędkarstwo podlodowe, dlatego Zarząd Koła PZW LSM – FART co roku organizuje tego typu zawody właśnie w tym miejscu.

Rozgrywały się one w formule otwartej. Nie wyznaczaliśmy sektorów ani stanowisk, a metodę połowu każdy wybrał sobie taką, jaka najbardziej mu odpowiadała.

Słoneczna pogoda była jakby prezydentem – łowienie stało się komfortowe. Tylko ryby okazały się kapryśne i uczestnicy musieli wykazać się kunsztem, chcąc zdobyć puchar.

Wyniki były bardzo zróżnicowane. Jedni trafili na dobre miejsce i tam, czekając cierpliwie, skutecznie wabili całkiem spore płocie, innym pracowite wiercenie grubego na 40 cm lodu i poszukiwanie ryb na powierzchni całego Zalewu przyniosło raczej symboliczne rezultaty.

Puchar otrzymał Andrzej Boguszewski z Koła PZW Barrakuda, uzyskując 1480 punktów.

Drugie miejsce otrzymał Zbigniew Zdybel z tego samego koła z 1280 punktami, a trzeci Eryk Usar (960 punktów) z Koła PZW Lin-Czuby.

Andrzej Trembaczowski



Fot. Marcin Rzońca

Wszystko może być tematem

Mariusz Szczygiel, dziennikarz, reporter odwiedził pod koniec lutego Wydział Politologii. Promował swoją antologię „20 lat nowej Polski w reportażach według Mariusza Szczygla”. Do Lublina przyjechał na zaproszenie Studenckiego Koła Dziennikarskiego UMCS, którego opiekunem jest profesor Iwona Hofman.

Szczygiel mówił o reportażach zawartych w książce i specyfice ich tworzenia. – Reporter ma pracować nad materiałem nie z tęzą, a z hipotezą – uważa. Za najważniejsze przykazanie ludzi piszących reportaże Mariusz Szczygiel uznał zrozumienie. Reporter, chcąc pisać o kimkolwiek, powinien tę osobę zrozumieć, inaczej reportaż nie będzie dobrze odebrany.

Wojtek Piasta

Integracja w Zakopanem

Od 28 lutego do 5 marca Zarząd Uczelniany Samorządu Studentów UMCS wraz ze studentami uczestniczył w spotkaniu szkoleniowo-integracyjnym w Zakopanem. Podczas obozu uczestnicy wzięli udział w cyklu szkoleń z zakresu m.in. komunikacji i budowania zespołu, pierwszej pomocy, kreatywności, pomocy socjalnej i materialnej

Fot. Krystyna Mojżko-Kotlińska



Podczas pierwszego rejsu Yacht Klubu Pracowników UMCS w czerwcu 1977 roku. Od lewej: Wiesław Kamiński, Krystyna Zajac, Zdzisław Suprynowicz i Robert Suprynowicz

PROF. ZDZISŁAW SUPRYNOWICZ

(ur. 11.7.1930 w Lublinie – zm. 23.11.1999) studiował chemię na UMCS w latach 1951–1955. W 1956 r. rozpoczął pracę jako asystent w Katedrze Chemii Fizycznej UMCS i w Zakładzie Chemii Nieorganicznej Akademii Medycznej. Był twórcą pierwszego w Polsce chromatografu gazowego. W 1965 r. obronił pracę doktorską na UMCS, a w 1989 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Od 1979 r. kierował Zakładem Chemii Fizycznej UMCS, a w latach 1984–1987 był wicedyrektorem Instytutu Chemii. Autor 130 publikacji naukowych, 35 patentów, 1 skryptu i 4 monografii. Wypromował 7 doktorów. Żeglarz, wędkarz, fotografik. Był jednym z założycieli, a także Komandorem Yacht Clubu UMCS oraz Prezesem Sekcji Akademickiej Koła Wędkarskiego „Fart”.



ŻYCIA UCZELNI

opracowanie: Beata Krzyżanowska, Monika Świetlińska

oraz praw studenta, podstaw fotografii i dziennikarstwa prasowego, jak również nauki tańca. 3 marca studentów w Zakopanem odwiedził prorektor Stanisław Michałowski, który przedstawił obecną sytuację na Uniwersytecie oraz zachęcił studentów do aktywnej działalności na rzecz Uczelni.



Sukcesy studentów Wydziału Ekonomicznego

W lutym i marcu odbył się pierwszy Międzyuczelniany Konkurs Wiedzy o Rachunkowości. Został on zorganizowany przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce o/Lublin, przy współudziale pracowników naukowych Zakładu Rachunkowości Wydziału Ekonomicznego UMCS, Katedry Finansów i Rachunkowości Wydziału Zarządzania PL, Katedry Rachunkowości Wydziału Nauk Społecznych KUL i WSPiA. Przewodniczącym Kapituły konkursu jest Stefan Czerwiński (Prezes Zarządu Oddziału Okręgowego SKwP w Lublinie, Sekretarz Generalny SKwP), a z ramienia UMCS członkami Kapituły są prof. dr hab. Henryk Ronek (kierownik Zakładu Rachunkowości) oraz dr Małgorzata Kamieniecka. Ponadto w Kapitułę zasiadają prof. dr hab. Helena Żukowska (KUL) i prof. dr hab. Wiesław Janik (PL i WSPiA).

Konkurs „Rachunkowość jako system informacyjny” został przygotowany z myślą o propagowaniu i rozwijaniu zainteresowań rachunkowością. Był on skierowany do studentów wszystkich lubelskich szkół wyższych. Zainteresowanie konkursem, biorąc pod uwagę obszerność tematyki oraz fakt, że była to jego pierwsza edycja, okazało się duże. Zgłosiło się niemal 40 adeptów trudnej sztuki rachunkowości

z UMCS, KUL, PL, WSPiA oraz WSEiI. W pierwszym etapie, który odbył się 22 lutego uczestnicy mieli za zadanie udzielić odpowiedzi na 60 pytań testowych, obejmujących cztery obszary rachunkowości: rachunkowość finansową, rachunkowość zarządczą, analizę finansową oraz wybrane międzynarodowe standardy rachunkowości. Pytania przygotowane przez kapitułę konkursu nie były łatwe – stopniem trudności zbliżone do poziomu egzaminów na biegłego rewidenta. Jednak uczestnicy poradzili sobie z nimi bardzo dobrze (średnia zdobytych punktów wyniosła nieco ponad 40 na 60 możliwych), co świadczy o solidnym przygotowaniu studentów.

Kapituła konkursu zakwalifikowała do drugiej tury 6 osób, które uzyskały najwyższą liczbę punktów. W finałowej szóstce znalazło się pięciu studentów Wydziału Ekonomicznego UMCS: Aleksandra Kłak, Joanna Kniaziuk, Katarzyna Pszczola, Milena Tarnowska

i Kamil Kozłowski. W turze drugiej, która odbyła się 24 marca studenci odpowiadali na wylosowane pytania problemowe. Komisja konkursowa bardzo wysoko oceniła poziom ich wiedzy, a uhonorowaniem włożonego w przygotowanie się do konkursu wysiłku stały się nagrody ufundowane przez SKwP o/Lublin, w tym laptop (główna nagroda), cenne nagrody książkowe oraz możliwość odbycia praktyk zawodowych w firmie audytorskiej. Pierwsze miejsce zajęła Joanna Kniaziuk (UMCS) drugie – Milena Tarnowska (UMCS), a trzecie – Kamil Kozłowski (także UMCS).

Przewodniczący Kapituły Konkursu oraz jej członkowie wyrazili nadzieję, iż idea konkursu przyczyni się do promowania wiedzy z zakresu rachunkowości oraz zmiany w sposobie postrzegania pracy księgowego – nie jest to bowiem zawód nudny, lecz wymagający doskonałej wiedzy, umiejętności podejmowania decyzji i kreatywności.

Małgorzata Kamieniecka



Fot. z archiwum organizatorów

Studenci i organizatorzy konkursu – rozdanie nagród. Od prawej: prof. Wiesław Janik (PL), prof. Helena Żukowska (KUL), Stefan Czerwiński (prezes SKwP o/Lublin), Katarzyna Pszczola, Joanna Kniaziuk, Milena Tarnowska, prof. Henryk Ronek (UMCS), Aleksandra Kłak, Joanna Nucińska, Kamil Kozłowski, dr Małgorzata Kamieniecka (UMCS), Barbara Żak (SKwP)

PROMOCJA KOLEGIUM LICENCJACKIEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ



Fot. Jarosław Bartniczak

Targi edukacyjne w Łukowie



Ważnym elementem działalności Kolegium jest jego promocja wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Razem z innymi renomowanymi uczelniami regionu zostaliśmy zaproszeni do udziału w targach edukacyjnych organizowanych w następujących miejscowościach: Biała Podlaska, Międzyrzec Podlaski, Radzyń Podlaski, Łuków, Chełm, Siemiatycze, Włodawa, Łosice, Siedlce oraz Lublin.

Ponadto do szkół w miejscowościach, gdzie targi się nie odbywały, studenci wyjeżdżali na spotkania indywidualne.

Prezentując ofertę dydaktyczną, odpowiadaliśmy na pytania dotyczące zasad rekrutacji, warunków

studiowania, stypendiów, organizacji i funkcjonowania samorządu oraz kół naukowych, wyjazdów zagranicznych itp. Zaciekawienie wzbudziła informacja o wydawanym w Kolegium miesięczniku „Żak-press”, w którym studenci zamieszczają wiersze, artykuły, opowiadania, dowcipy i inne „produkty” twórczości artystycznej.

Szczególny nacisk w trakcie rozmów kładliśmy na aspekt otrzymywania przez studenta indeksu, a absolwenta dyplomu UMCS w Lublinie. Kandydatom wyraźnie podobał się fakt, że podejmując studia w Białej Podlaskiej, traktowani są na równych prawach ze studentami kształconymi w Lublinie. Dużym zaskoczeniem była informacja, że do Białej przyjeżdża wielu wykładowców z tytułem profesorskim. Uczniowie zainteresowani studiami w białskim Kolegium prosili studentów o dane kontaktowe, pomoc w procesie rekrutacji oraz zapraszali do ponownego odwiedzenia ich szkoły. Wiele radości sprawiały drobne upominki rozdawane w trakcie prezentacji. Zarówno uczniowie, jak i nauczyciele chwalili pomysł wydania informatora w wersji elektronicznej na płytach CD zawierających również prezentację Kolegium.

Sporo czasu poświęcano rozmowom dotyczącym finansów przyszłych studentów. Niski koszt utrzymania, różnorodność i wysokość stypendiów (w tym stypendia Podlaskiej Fundacji Wspierania Talentów w Białej Podlaskiej wypłacane przez rok studentom, którzy z przedmiotów kierunkowych zdawanych na maturze uzyskali najlepsze wyniki) pozwalają rozpocząć studia na renomowanej Uczelni blisko miejsca zamieszkania.

Tadeusz Pawelec



Fot. Sylwia Szyk

Targi edukacyjne w Siemiatyczach

Rektorska Komisja ds. Odznaczeń i Nagród

Prorektor Ryszard Szczygieł przewodniczył posiedzeniu Rektorskiej Komisji ds. Odznaczeń i Nagród, które odbyło się 2 marca. Celem posiedzenia było zaopiniowanie wniosków w sprawie przyznania nagród Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, odznaczeń państwowych i resortowych.



Proces boloński

Za sprawne funkcjonowanie Europejskiego Systemu Transferu Punktów odpowiada koordynator uczelniany oraz koordynatorzy wydziałowi Procesu bolońskiego. 4 marca odbyło się spotkanie koordynatorów, w którym uczestniczył prorektor Stanisław Chibowski.



Konkurs na Politologii

Na Wydziale Politologii 5 marca odbył się finał konkursu „Wiedza o Samorządzie Terytorialnym” zorganizowanego przez Zakład Samorządów i Polityki Lokalnej oraz Urząd Marszałkowski w Lublinie. Przedstawiciele komitetu głównego konkursu: prorektor Stanisław Michałowski i Marszałek Województwa Krzysztof Grabczuk, ogłosili wyniki konkursu oraz wręczyli laureatom nagrody i dyplomy.



Otwarcie projektu europejskiego

11 marca odbyło się uroczyste otwarcie konferencji „Edukator Zrównoważonego Rozwoju” realizowanej w ramach projektu współfinansowanego przez Fundusz Stypendialny i Szkoleniowy w Instytucie Biologii UMCS. Gościem spotkania był prorektor Ryszard Dębicki.



Zdolności i uzdolnienia wyzwaniem dla współczesnej edukacji

W ramach promocji Uniwersytetu 12 marca w Sali Senatu UMCS odbyło się seminarium naukowo-szkoleniowe „Zdolności i uzdolnienia wyzwaniem dla współczesnej edukacji” dla dyrektorów i nauczy-



cieli liceów i techników województwa lubelskiego. W seminarium głos naukowy zabrali pracownicy Zakładu Psychologii Ogólnej: prof. Stanisław Popek z referatem „Szkoła środowiskiem rozwoju możliwości adaptacyjnych i kreatywnych młodzieży”, dr hab. Dorota Turska z referatem „Edukacja podporządkowana egzaminom zewnętrzny, czyli dlaczego jest źle, skoro miało być dobrze?” oraz dr Ryszarda Ewa Bernacka z referatem, „Uwarunkowania zróżnicowanego funkcjonowania psychospołecznego uczniów zdolnych i uzdolnionych w szkole”.

Ryszarda Ewa Bernacka

Adoracja Krzyża Papieskiego

14 marca w Kościele św. Rodziny przy Al. Jana Pawła II odbyła się adoracja słowno-muzyczna Krzyża Jana Pawła II „W krzyżu miłości nauka”. Uroczystość uświetnił występ Chóru i Orkiestry „Cantare et Sonare” Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II st. im. Karola Lipińskiego w Lublinie oraz solistów: ks. Pawła Sobierajskiego (tenor), ks. Rafała Kobylińskiego (baryton), Anny Sikorzak-Olek (harfa). Wystąpił również Zespół Wokalny Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego UMCS. Podczas adoracji Jan Pospieszalski (muzyk, publicysta, autor programów radiowych i telewizyjnych) odczytał teksty autorstwa Jana Pawła II poświęcone tematyce krzyża i cierpienia. Całość poprowadziła adiunkt Teresa Krasowska z Instytutu Muzyki UMCS.

Zespół „Cantare et Sonare” już po raz drugi (pierwszy występ miał miejsce w maju 2009 w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie) wziął udział w Misterium Krzyża.

Przyswajanie języka obcego

Prorektor Stanisław Chibowski wziął udział w konferencji pod tytułem „Nowoczesne techniki wspomagające proces przyswojenia języka



Wszystkie niedziele Wielkiego Postu wypełniły muzyczne rekolekcje. Ojcowie Dominikanie zaproponowali w tym roku rozważania Głównych Prawd Wiary. Każde spotkanie rozpoczynała krótka nauka, która stanowiła wstęp do refleksji muzycznych. Dyrektorem artystycznym była prof. Elżbieta Krzemińska.

Cykl rozpoczął się 21 lutego występem znakomitego perkusisty prof. Stanisława Skoczyńskiego, który wraz z aktorem Andrzejem Ferenecem wykonał utwór „Carmina Crucis” Stanisława Moryty – Rektora Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Potężne instrumentarium perkusyjne, rozstawione w całej bazylice w połączeniu z przejmującymi tekstami Ernesta Brylla dało możliwość przeżycia wyjątkowej Drogi Krzyżowej.

Kolejną niedzielę wypełniły Polskie Pieśni Wielkopostne oraz fragmenty Tryptyku Rzymskiego Jana Pawła II w wykonaniu Stanisława Soyki. Artysta, legenda polskiego jazzu, zaproponował bardzo piękną i refleksyjną interpretację znanych pieśni, które zostały niezwykle gorąco przyjęte przez publiczność.

Koncert 7 marca wypełniły śpiewy chorałowe w wykonaniu scholi Braci Dominikanów z Krakowa. Rozmodleni bracia zabrali słuchaczy w magiczny świat chorału gre-

goriańskiego, pozwolili przysłuchiwać się intymnej modlitwie, która obejmuje zawołanie modlącego się i pozostawia czas na odpowiedź.

Z Krakowa przyjechał również Chór Kameralny „Kantorei Sankt Barbara”, który pod dyktando Wiesława Delimata zaprezentował pieśni pasyjne od renesansu do współczesności.

Dwie ostatnie niedziele należały do chórów akademickich.

21 marca wystąpił Chór Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II pod dyktando Grzegorza Pecki. Zespół zaprezentował pieśni o Męce Chrystusa, a także Stabat Mater op. 138 Josefa Rheinbergera.

Na zakończenie wielkopostnych spotkań wystąpił Chór Akademicki UMCS pod batutą prof. Urszuli Bobryk. Śpiewacy rozpoczęli koncert utworami a cappella, a następnie z towarzyszeniem solistów: dr hab. Aleksandry Bubicz-Mojsy (sopran), Ewy Mikulskiej (alt), Roberta Mojsy (tenor) i pochodzącego z Białorusi studenta I roku Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego Włodzimierza Jakubowskiego oraz zespołu instrumentalnego wykonali kantatę Jana Sebastiana Bacha „Bleib bei uns” BWV 6. Na organach partię basso continuo realizowała prof. Gabriela Klauza.

Elżbieta Krzemińska

Fot. Elżbieta Krzemińska



Kolegium Licencjackie w Radomiu na Targach Szkół Wyższych

VII OGÓLNOPOLSKIE TARGI SZKÓŁ WYŻSZYCH



W klubie „Strefa G2” 16 marca odbyły się VII Ogólnopolskie Targi Szkół Wyższych. Wzięło w nich udział około 30 szkół wyższych, m.in. Politechnika Łódzka, Politechnika Lubelska, Politechnika Warszawska, Wojskowa Akademia Techniczna, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Ekonomiczny z Krakowa. Kolegium Licencjackie UMCS w Radomiu zaprezentowało ofertę edukacyjną Uniwersytetu na rok akademicki 2010/2011 – w tym kierunków prowadzonych w Radomiu. Obsługujący stoisko studenci udzielali szczegółowych informacji dotyczących studiowania w Kolegium, możliwościach realizowania swoich pasji i zainteresowań, kadry naukowej, bazy dydaktycznej, różnych form pomocy materialnej. Odpowiadali szczegółowo na inne pytania nurtujące przyszłych studentów.

Prezydent Miasta Radomia Andrzej Kosztowniak przyznał Kolegium nagrodę za najciekawsze stoisko targowe VII Ogólnopolskich Targów Szkół Wyższych Radom 2010.

Ireneusz Chorościński

Fot. Ireneusz Chorościński

obcego”, która miała miejsce 17 marca. Spotkanie organizowały: Centrum Nauczania i Certyfikacji Języków Obcych UMCS oraz firma Pearson Language Tests.

Konkurs dla szkół rozstrzygnięty

17 i 18 marca w siedzibie Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej Podlaskiej odbyły się finały konkursów „Śladami przodków” oraz „Język w działaniu” organizowanych przez Kolegium przy współpracy Instytutu Filologii Polskiej UMCS oraz Podlaskiej Fundacji Wspierania Talentów (fundator nagród). Celem konkursów było popularyzowanie i podnoszenie poziomu wiedzy historycznej wśród młodzieży oraz podnoszenie kompetencji językowych związanych ze sztuką perswazji oraz promowanie młodzieży z uzdolnieniami retoryczno-medialnymi.

W pierwszym etapie konkursów młodzież miała za zadanie przygotować samodzielną pracę pisemną na temat „Śladami przodków” oraz, w przypadku konkursu „Język w działaniu”, pracę pisemną na jeden z podanych w regulaminie konkursu tematów. W drugim etapie młodzież prezentowała wcześniej przygotowaną pracę.

Nagrody finansowe za zajęcie pierwszych trzech miejsc otrzymali: „Śladami przodków” – I miejsce – Monika Zań, Zespół Szkół Ogólnokształcących w Terespolu – 300 zł; II miejsce – Krzysztof Lewczuk, III Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej – 200 zł; III miejsce – Anna Cieloch, Zespół Szkół w Małaszewiczach – 100 zł.

„Język w działaniu” – I miejsce – Patrycja Gromycz, Liceum Ogólnokształcące w Wisznicach – 300 zł; II miejsce – Jagoda Kutrzuba, V Liceum Ogólnokształcące w Lu-



Magdalena Witamborska z I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Łukowie odebrała nagrodę z rąk prorektora Stanisława Michałowskiego



Fot. Agnieszka Galczyńska

DRZWI OTWARTE



Zasady rekrutacji, oferta edukacyjna, prezentacja kierunków, pokazy chemiczne i fizyczne, warsztaty, spotkania, wystawy i koncerty, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami – uczestnikami

tych wszystkich wydarzeń byli tegoroczni maturzyści oraz studenci zainteresowani dodatkowymi kierunkami. 19 marca w godzinach 9–15 odbyły się Drzwi Otwarte UMCS. Stoiska wydziałów, kół naukowych



blinie – 200 zł; III miejsce – Emilia Wasilewska, Zespół Szkół w Janowie Podlaskim – 100 zł.

Dodatkowo laureaci oraz wszyscy uczestnicy konkursów otrzymali nagrody książkowe.

Tadeusz Pawelec

Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna

Prorektor Stanisław Chibowski 18 i 19 marca uczestniczył w posiedzeniu Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej, która odbyła się w Poznaniu. W czasie jego trwania uczestnicy zatwierdzili listę studentów do zespołów oceniających. Komisja dokonała zmian w grupie ekspertów teologii oraz w grupie ekspertów filologii angielskiej, powołała zespoły oceniające dziennikarstwo i komunikację społeczną na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Warszawskim. Równie



Pokazy chemiczne na Wydziale Chemii

Fot. Monika Świeżalska

UMCS

i jednostek organizacyjnych znajdowały się w budynku Rektoratu oraz na poszczególnych Wydziałach. Szczegóły przebiegu imprezy znajdują się na stronie internetowej Zespołu Informacji i Promocji UMCS.



Foto: Dariusz Boruch

Władze uczelni na otwarciu wystawy w Muzeum UMCS reprezentował prorektor prof. dr hab. Ryszard Szczygieł

IMIENINY MARSZAŁKA W MUZEUM UMCS

19 marca, w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, otwarto wystawę poświęconą jego osobie. Niemal wszystkie prezentowane eksponaty pochodzą ze zbiorów dr. Szczepana S. Kalinowskiego, regionalisty, historyka, przewodnika terenowego i pilota wycieczek. Doktor Kalinowski przez wiele lat był związany ze środowiskiem Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”. Od pięciu lat pracuje jako starszy wykładowca w zamiejscowym wydziale warszawskiej AWF im. J. Piłsudskiego w Białej Podlaskiej. W tamtejszym Kolegium Licencyjnym UMCS prowadził zajęcia z kultury i historii regionu. W kilkudziesięciu witrynach i gablotach znalazły się materiały poświęcone Legionom, Wodzowi Naczelnemu i legendzie Marszałka. Eksponowane były jego pisma, gazety i materiały dokumentujące pobyt J. Piłsudskiego w Lublinie i na Podlasiu. Największą część wystawy stanowiły druki i gazety okolicznościowe poświęcone śmierci Marszałka. Nie zabrakło na wystawie medali i monet, pocztówek, filatelistyki krajowej i emigracyjnej. Ważną częścią ekspozycji były trzy

szable wojskowe. Jedna pochodząca z końca XIX wieku typu francuskiego. Dwie zaś to szable oficerskie. Wszystkie szable pochodzą ze zbiorów prywatnych mgr. Dariusza Borucha. Dzięki życzliwości dyrekcji Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie prezentowany był na wystawie kostium-mundur Marszałka ze sztuki „Gałązka rozmarynu” Zygmunta Nowakowskiego. Spektakl miał premierę w 1988 r., wyreżyserowany został przez Romana Kordzińskiego.

Elżbieta Mulawa-Pachoł



Kostium-mundur Marszałka Józefa Piłsudskiego ze sztuki „Gałązka rozmarynu” z szablą ze zbiorów D. Boruch

Foto: Dariusz Boruch



Fot. z archiwum uczestników

PLENER CERAMICZNO- RZEŹBIARSKI



Od 15 do 21 marca w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku odbywał się integracyjny międzyuczelniany plener ceramiczno-rzeźbiarski, w którym brali udział studenci Instytutu Sztuk Pięknych Wydziału Artystycznego UMCS: Paulina Droń, Małgorzata Nowak, Joanna Olas, Weronika Podstawka, Andrzej Mosio oraz studenci kierunku rzeźba z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Zadaniem uczestników była autorska, indywidualna interpretacja formy ceramicznej w założeniu tworzącej fragment monumentalnej, autonomicznej bryły. Zastosowano wiele różnorodnych rozwiązań formalnych, polegających na różnicowaniu struktury, sposobu formowania, rodzaju konstrukcji, sposobu budowy.

Określony kontur został wypełniony siecią struktur jako rodzaj dialogu wnętrza i „skóry” formy. Powstałe świeże i nieszablone prace. Po procesie szkliwienia i wypału zostaną zaprezentowane na wystawie poplenerowej. Plener był również okazją do uczestnictwa w życiu

Centrum, miejsca wyjątkowego dla artystów rzeźbiarzy. Studenci mogli obejrzyć aktualne wystawy oraz zbiory i archiwa Centrum. W plenerze brali udział studenci z Pracowni Rzeźby prof. Adama Myjaka. Opiekę sprawowała mgr Alicja Kupiec.



Fot. z archiwum uczestników

ważne było przyjęcie sprawozdania finansowego za rok 2009 i projektu budżetu na rok 2010.

Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich

Trzy dni, od 18 do 20 marca trwała w Gdańsku Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich, w której uczestniczył rektor Andrzej Dąbrowski jako jeden z 19 rektorów uniwersytetów polskich wchodzących w skład KRUP.

Spotkanie zostało połączone z uroczystymi obchodami jubileuszu 40-lecia działalności Uniwersytetu w Gdańsku.

Wieczór literacki w marcu

W kolejnej odsłonie „Wieczorów Literackich”, 18 marca, gościem spotkania miłośników literatury był Janusz Anderman – pisarz, filmowiec, autor scenariuszy i reżyser, tłumacz literatury czeskiej, felietonista uważany za jednego z najciekawszych twórców swojego pokolenia. Spotkanie autorskie, które poprowadziła dr Anna Nasalska, odbyło się w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców.

Konsorcjum Archeologiczne

Prorektor Ryszard Dębicki, prof. Andrzej Kokowski, dyrektor Instytutu Archeologii UMCS oraz kanclerz Uczelni Mirosław Urbanek spotkali się 18 marca z przedstawicielami Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i firmą THOR w sprawie powołania Konsorcjum Archeologicznego im. Marii Curie-Skłodowskiej.

Idea ochrony środowiska

„Ekozarządzanie w Przedsiębiorstwie” – taki tytuł nosiła konferencja zorganizowana w Muzeum na Zamku Lubelskim 19 marca. W konferencji wziął udział m.in. prorektor Ryszard Dębicki. Podczas konferencji został podpisany list intencyjny dotyczący poparcia idei ochrony środowiska i kształtowania postaw proekologicznych oraz aktywnych

działań na rzecz poprawy stanu środowiska i bezpieczeństwa ekologicznego naszego regionu.

Nagrody dla reportażystów

20 marca na Zamku Lubelskim odbyła się uroczysta gala „Melchiorzy 2009”. Konkurs jest szansą przedstawienia przez polskich dziennikarzy swojego talentu i twórczości reporterskiej. Przewodnią myślą konkursu jest uhonorowanie twórców reportażu za ich pracę i wiedzę. Gali towarzyszyły „Dni reportażu radiowego” w siedzibie Radia Lublin. W całej uroczystości, w trakcie której wręczono nagrody: im. Witolda Zadrowskiego i Nagrodę Specjalną Studia Reportażu i Dokumentu Polskiego Radia, uczestniczył prorektor Ryszard Szczygiel.

„UMCS” na wyłączność

24 marca UMCS otrzymał od Urzędu Patentowego RP świadectwa ochronne na dwa znaki towarowe: słowno-graficzny – logo i samo oznaczenie słowne – „UMCS”.

Prawa ochronne na znaki towarowe gwarantują Uczelni wyłączność posługiwania się tymi oznaczeniami zarówno w zakresie edukacji i działalności naukowo-badawczej, jak i podczas organizowania konferencji, sympozjów, świadczenia usług wydawniczych, publikowania materiałów naukowo-dydaktycznych, opracowywania ekspertyz naukowych, technicznych, prawnych czy prowadzenia Ogrodu Botanicznego. Mimo iż obydwa oznaczenia nabyły wyróżniający charakter w następstwie długotrwałego ich używania, władze Uniwersytetu dostrzegły konieczność ustanowienia silniejszej ochrony dla tych oznaczeń, wynikającej z przepisów ustawy „Prawo własności przemysłowej”.

Drzwi Otwarte w Biłgoraju

Drzwi Otwarte na UMCS w Lublinie zgromadziły tłumy maturzy-



stów. Kilka dni później, 25 marca, swoje drzwi otworzyło Kolegium Licencjackie w Biłgoraju. W imprezie wziął udział prorektor Stanisław Chibowski. W Auli A zaprezentowano ofertę edukacyjną Uczelni na przyszły rok akademicki oraz bazę dydaktyczno-akademicką. Oprócz zasad rekrutacji przybyli uczniowie poznali programy zajęć na proponowanych kierunkach. Otrzymali informacje na temat praktyk, stypendiów, kół naukowych, organizacji studenckich i klubów sportowych. Mieli też okazję porozmawiać z nauczycielami akademickimi.

Zmarła dr Elżbieta Torój

22 marca zmarła śp. dr Elżbieta Torój, adiunkt Zakładu Literatury Staropolskiej. Urodzona 8 lutego 1950 r. w Lublinie ukończyła filologię polską na Wydziale Humanistycznym UMCS. Po uzyskaniu dyplomu magistra podjęła pracę jako asystent w Instytucie Filozofii i Socjologii, a w latach 1979–1987 pracowała na stanowisku redaktora w Wydawnictwie UMCS. W 1987 r. została

asystentem, a później adiunktem w Instytucie Filologii Polskiej. Pięć lat później obroniła pracę doktorską. Prowadziła badania z historii literatury staropolskiej, zwłaszcza z dziedziny historii kultury XVI–XVIII - wiecznego Lublina. W 2001 roku Rektor wyróżnił ją za książkę „Inwentarze ksiąg lubelskich introligatorów z pierwszej połowy XVII wieku”.

Study in Poland

W dniach 21–23 marca prorektor Stanisław Michałowski, kanclerz EKPiU Aleksy Kucy oraz kierownik Zespołu Informacji i Promocji UMCS Marcin Lipowski reprezentowali Uczelnię na Ukrainie w ramach programu „Study in Poland” realizowanego we współpracy z fundacją Perspektywy. Jest on skierowany do uczniów z zagranicy, a główny cel programu to zachęcenie młodych ludzi do studiowania w Polsce.

W trakcie pobytu na Uniwersytecie Narodowym w Charkowie zaprezentowano młodzieży ukraińskiej ofertę edukacyjną UMCS. Prorektor wziął udział w dyskusji rektorów do-

tyczącej sytuacji szkolnictwa wyższego w Polsce i na Ukrainie. W czasie pobytu w Charkowie delegacja gościła także w Konsulacie Polskim.

Dwa tygodnie później, 6 kwietnia, w ramach programu naszą Uczelnię odwiedziła młodzież z Ukrainy, którą przyjął prorektor Stanisław Michałowski. Uczniowie z zagranicy poznali ofertę kształcenia na UMCS, wzięli również udział w pokazach laboratoryjnych i zwiedzili miasteczko akademickie. UMCS jest jedyną lubelską uczelnią, która znalazła się na trasie objazdu ukraińskiej młodzieży po największych polskich uniwersytetach.

Spotkanie z młodzieżą ukraińską w ramach programu „Study in Poland”



Fot. Agnieszka Gałęzińska

Z PRAC SENATU – 24 MARCA

Spotkanie władz Uczelni rozpoczęło chwilą ciszy ku pamięci zmarłych: pani Zofii Mrozek – emerytowanego pracownika administracyjnego oraz dr Elżbiety Torój, pracownika Wydziału Humanistycznego UMCS.

Następnie Rektor przekazał list gratulacyjny pani prof. dr hab. Iwoni Hofman z okazji otrzymania tytułu „Kobieta Lubelszczyzny”.

W dalszej części marcowego posiedzenia Senatu rektor Andrzej Dąbrowski wręczył nominacje na stanowiska profesorów zwyczajnych: prof. dr. hab. Januszowi Kirenko, prof. dr. hab. Stanisławowi Pikusowi oraz list gratulacyjny dr. hab. Mariuszowi Mazurowi (Wydział Humanistyczny) w związku z uzyskaniem stopnia doktora habilitowanego przed ukończeniem 40 roku życia.

Kolejnym punktem porządku obrad była prezentacja przez Dziekanów wniosków o Nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za 2009 rok pracownikom naukowo-dydaktycznym poszczególnych wydziałów.

W trakcie posiedzenia Senat przyjął Uchwałę w sprawie utworzenia nowego kierunku studiów pierwszego stopnia „Filozofia z religioznawstwem” oraz Uchwałę w sprawie utworzenia stacjonarnych Międzywydziałowych Studiów Doktoranckich w zakresie nauk biologicznych, chemicznych i fizycznych.

Senat pozytywnie odniósł się do wniosków Rad Wydziałów: Chemii w sprawie mianowania dr. hab. Ryszarda Dobrowolskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas określony; Humani-

stycznego – mianowania prof. dr. hab. Tadeusza Pałki na stanowisko profesora zwyczajnego, przedłużenia zatrudnienia dr. hab. Marii Judy, prof. nadzw. na czas nieokreślony, przedłużenia zatrudnienia dr. hab. Czesława Grzesiaka, prof. nadzw. na czas nieokreślony oraz mianowania dr. hab. Haliny Ludowskiej na stanowisko profesora nadzw. na czas określony; Artystycznego – w sprawie mianowania dr. hab. Małgorzaty Nowak na stanowisko profesora nadzw. na czas określony.

Na zakończenie posiedzenia Senatu Rektor UMCS poinformował o wybraniu dr. hab. Cezarego Domańskiego na przewodniczącego Związku Zawodowego Profesorów UMCS.

Paweł Kucharski

WYBORY W NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” UMCS NA KADENCJĘ 2010–2014

25 marca odbyło się VIII Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” UMCS na kadencję 2010–2014. Poprzedziły je wybory nowych władz i przedstawicieli w ZZD i jednostkach Uczelni.

Zakładowe Zebranie Delegatów rozpoczęło wprowadzenie Sztandaru NSZZ „Solidarność” i powitanie gości: Mariana Króla (przewodniczącego Zarządu Regionu Środkowoschodniego), Krzysztofa Choinę (sekretarza Zarządu Regionu), Tomasa Ożoga (przewodniczącego NSZZ „Solidarność” KUL), Lecha Szafranieckiego (przewodniczącego NSZZ „Solidarność” UP), dr. Henryka Kowalskiego (prezesa ZNP UMCS), Cezarego Palczarskiego (radcę prawnego Związków Zawodowych). Wśród delegatów był też prof. dr hab. Jerzy Bartmiński, pierwszy przewodniczący NSZZ „Solidarność” UMCS.

Po raz pierwszy w 30-letniej historii NSZZ „Solidarność” w zebraniu nie uczestniczyli delegaci Władz Rektorskich.

W części sprawozdawczej podsumowano 4-letnią działalność Związku, udzielając absolutorium Komisji Zakładowej mijającej kadencji.

Wyniki wyborów przeprowadzonych podczas zakładowego

zebrania delegatów NSZZ „Solidarność” UMCS:

Przewodniczący Komisji Zakładowej – Józef Kaczor (Wydz. BiNoZ).

Członkowie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UMCS: Irena Choma (Wydz. Chemii), Anna Gromada (Wydz. BiNoZ), Jerzy Jabłoński (Wydz. Chemii), Ewa Jakson (Administracja), Jacek Kot (Wydz. BiNoZ); Mirosław Kulik (Wydz. Matematyki, Fizyki i Informatyki), Dorota Litwin-Lewandowska (Wydz. Politologii), Wieńczysław Niemirowski (Wydz. Humanistyczny), Maria Nowak (Wydz. BiNoZ), Aleksander Padewski (Wydz. Chemii), Krzysztof Paprocki (Wydz. Matematyki, Fizyki i Informatyki), Wiesław Perdeus (Wydz. Prawa i Administracji), Hubert Pietras (Wydz. BiNoZ); Ewa Skrzetuska (Wydz. Pedagogiki i Psychologii), Elżbieta Świder (Biblioteka), Piotr Tosiek (Wydz. Politologii), Andrzej Trembaczowski (Wydz. Matematyki, Fizyki i Informatyki), Anna Trębska-Kerntopf (CJiKP dla PiC), Irmína Wawrzyczek (Wydz. Humanistyczny), Anna Welhan (Administracja).

Rezerwowi członkowie Komisji Zakładowej: Grzegorz Nowak (Wydz. BiNoZ), Jan Sarzyński (Kołó EiR), Marta Szymula (Wydz. Chemii).

Członkowie Komisji Rewizyjnej: Wiesław Grzegorzczuk (Wydz. Chemii), Jan Fiedurek (Wydz. BiNoZ), Anna Wolińska-Welcz (Wydz. Matematyki, Fizyki i Informatyki).

Rezerwowy Członek Komisji Rewizyjnej: Bogusław Gulski (Wydział Ekonomiczny).

Delegaci na Walne Zebranie Delegatów Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność”: Wiesław Grzegorzczuk, Józef Kaczor, Jacek Kot, Wiesław Perdeus, Ewa Skrzetuska.



Fot. z archiwum NSZZ „Solidarność” UMCS

Nowo wybrany Przewodniczący przedstawia plany na kadencję 2010–2014

Delegaci na Walne Zebranie Delegatów Regionalnej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”: Krzysztof Grzywnowicz (Wydz. BiNoZ), Jerzy Jabłoński, Józef Kaczor, Dorota Litwin-Lewandowska, Grzegorz Nowak, Maria Nowak, Aleksander Padewski, Ewa Skrzetuska, Piotr Tosiek, Andrzej Trembaczowski, Maria Woźniakiewicz-Dziadosz (Wydz. Humanistyczny).

Spółeczny Inspektor Pracy: Andrzej Trembaczowski.

Podjęta po wyborach dyskusja dotyczyła wydarzeń, jakie miały miejsce na UMCS: zwolnienia grupowe, pospieszna restrukturyzacja i zmiany personalne w administracji, kontrowersyjny, niezaakceptowany przez NSZZ „Solidarność” sposób rozdysponowania dotacji ministerialnej przeznaczonej na wzrost wynagrodzeń, wprowadzenie bardzo dyskusyjnego systemu oceny pracowników niebędących nauczycielami. Delegaci zgłosili postulaty kierowane do przyszłej Komisji Zakładowej, do Władz Uczelni i regionu.

Józef Kaczor

Prof. dr hab. Jerzy Bartmiński (delegat na ZZD) – głos w dyskusji



Fot. z archiwum NSZZ „Solidarność” UMCS



Wsparcie Regionalnego Systemu Innowacji

25 marca prorektor Ryszard Dębicki wziął udział w konferencji podsumowującej projekt „Wsparcie Regionalnego Systemu Innowacji” realizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt skierowany jest do lubelskich przedsiębiorców oraz pracowników naukowych. 

219 rocznica uchwalenia Konstytucji

Prorektor Ryszard Szczygieł wziął udział w posiedzeniu Komitetu Honorowego Obchodów Święta 3. Maja z okazji 219 rocznicy uchwalenia pierwszej polskiej konstytucji. Spotkanie Komitetu odbyło się w siedzibie Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. 



Fot. Marian Obara

Od lewej: prof. Halina Pelc, prof. Barbara Hlibowicka-Węglarz, prof. Henryk Gmiterek, prof. Małgorzata Karwatowska

Jubileusz prof. Henryka Gmiterka

31 marca rektor Andrzej Dąbrowski i wszyscy prorektorzy wzięli udział w uroczystości jubileuszowej 60 urodzin prof. dr hab. Henryka Gmiterka, dziekana Wydziału Humanistycznego, profesora zwyczajnego w Zakładzie Historii XVI–XVIII w. 

Współpraca z MPWiK

UMCS i Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o. podpisały umowę o współpracy. Spotkanie odbyło się 1 kwietnia. Współpraca będzie obejmować obszar naukowo-badawczy oraz kształcenia i dydaktyki. MPWiK umożliwi studentom odbywanie praktyk zawodowych oraz staży, będzie wspomagać ustalanie tematów prac licencjackich, magisterskich oraz doktorskich. Uniwersytet oraz MPWiK będą wspólnie opracowywać badania naukowe i prowadzić prace rozwojowe nakierowane na bezpośrednie zastosowanie w gospodarce. 



Fot. Agnieszka Galczyńska

Podpisanie umów współpracy między UMCS a MPWiK

UROCZYSTOŚĆ ŻAŁOBNA

 W związku z tragiczną śmiercią Prezydenta RP, Lecha Kaczyńskiego, oraz uczestników delegacji do Katynia, 12 kwietnia pracownicy i studenci naszej Uczelni wspólnie modlili się w intencji ofiar katastrofy. Spotkanie odbyło się na placu Marii Curie-Skłodowskiej, skąd wszyscy obecni udali się do Kościoła Akademickiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, by wziąć udział w Mszy Świętej.



Fot. Monika Świelinska

Przyszły rodziny z dziećmi, aby uczcić pamięć Prezydenta RP



Fot. Monika Świelinska

Przed Mszą św. studenci modlili się na placu M. Curie-Skłodowskiej



NA WYDZIAŁACH



WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

Doktoraty

Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi na posiedzeniu 17 marca nadała stopień doktora nauk biologicznych w zakresie biologii **mgr Adriannie Sławińskiej-Brych** – asystentce Zakładu Biologii Komórki Instytutu Biologii. Temat rozprawy: „Przeciwnowotworowa aktywność statyn w hodowlach komórek in vitro”. Promotorem jest prof. dr hab. Renata Śnieżko z Instytut Biologii UMCS, recenzentami: prof. dr hab. Anna Dmochyńska z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie i doc. dr hab. Egbert Piaśnicki z PAN we Wrocławiu.

Historia poznania Ziemi

26 marca dr Przemysław Mroczek uczestniczył w Forum Młodzieżowym „Świecie nasz... historia poznania Ziemi” organizowanym przez I Liceum Ogólnokształcące we Włodawie. Doktor wygłosił referat „Paleogeografia jako nauka o środowisku przyrodniczym w przeszłości geologicznej”.



WYDZIAŁ CHEMII

Wyjazdy

15–20 marca dr Mariusz Barczak brał udział w International Baltic Sea Region Conference „Functional materials and nanotechnologies” w Rydze (Łotwa).

19–26 marca prof. dr hab. K. Michał Pietrusiewicz brał udział w Spring 2010 National Meeting & Exposition w San Francisco (USA).

Habilitacje

8 marca odbyło się kolokwium habilitacyjne Wojciecha Rżysko z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych. Praca habilitacyjna nosi tytuł „Symulacje Monte Carlo przemian fazowych w filmach adsorpcyjnych złożonych z dimerów i trimerów”, a recenzentami byli: prof. dr hab. Marek Napiórkowski (Uniwersytet Warszawski), prof. dr hab. Małgorzata Śliwińska-Bartkowiak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza), prof. dr hab. Zdzisław Latajka (Uniwersytet Wrocławski), prof. dr hab. Andrzej Leś (Uniwersytet Warszawski). Rada Wydziału Chemii podjęła uchwałę w sprawie nadania dr. Wojciechowi Rżysko stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk chemicznych w zakresie chemii.



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

Habilitacje

3 marca odbyło się kolokwium habilitacyjne dr. Mariusza Mazura z Instytutu Historii. Tytuł rozprawy: „O człowieku tendencyjnym. Obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej Polski Ludowej i PRL 1944–1956”. Recenzentami w przewodzie byli: prof. dr hab. Marcin Kula z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr hab. Andrzej Paczkowski z Instytutu Nauk Po-

litycznych PAN, prof. dr hab. Wojciech Wrzesiński z Uniwersytetu Wrocławskiego i śp. prof. dr hab. Tadeusz Radzik.

17 marca odbyło się kolokwium habilitacyjne dr. Waldemara Kozyry z Instytutu Historii. Temat rozprawy: „Polityka administracyjna ministrów spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939”. Recenzentami w przewodzie byli: prof. dr hab. Teresa Kulak z Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. dr hab. Dorota Malec z Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr hab. Tadeusz Kotłowski z Uniwersytetu Adama Mickiewicza i śp. prof. dr hab. Tadeusz Radzik z UMCS.

Doktoraty

10 marca odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr Agnieszki Polak „Rozprawa historyka z historią. Studium metodologiczne twórczości Normana Daviesa”. Promotorem jest prof. dr hab. Jan Pomorski (UMCS), recenzentami: prof. dr hab. Rafał Stobiecki (UŁ), prof. dr hab. Zygmunt Mańkowski (UMCS).

Staże i kwerendy

20–27 lutego dr hab. Dariusz Chemperek z Instytutu Filologii Polskiej przebywał na kwerendzie naukowej w Pradze w ramach grantu „Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty badawcze w kulturze polskiej”.

Wystąpienia

5 marca dr Adam Głaz z Instytutu Anglistyki wziął udział w seminarium „Języki obce w szkolnictwie podstawowym” zorganizowanym przez Fundację „Zacny Uczynek” w Krasnymstawie. Doktor Głaz wygłosił referat „Języki obce i rozwój człowieka”.



Doktor hab. Andrzej Pleszczyński z Instytutu Historii wygłosił referat „Die Erinnerung an die Taufe 966 in der polnischen Historiographie und im Bewusstsein des Volkes: vom Mieszko I. bis heute” na konferencji naukowej „Vom «Milieu de mémoire» zum «Lieu de mémoire»? Methodisches zu religiösen Erinnerungsorten im östlichen Europa anhand ausgewählter Beispiele” odbywającej się w dniach 5–7 marca w Bad Kissingen, Marburgu oraz w Passawie. ❧

10 marca dr hab. Eduard Droberjar z Instytutu Archeologii, uczestnicząc w obchodach jubileuszu 90 lat istnienia Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, wygłosił wykład „Fenomen obrządku inhumacji u Swebów we wczesnym okresie rzymskim”. ❧

Od 12 do 20 marca dr hab. Maria Juda, prof. UMCS z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w ramach stypendium Szwedzkiej Akademii Umiejętności przebywała w Sztokholmie. Na sesji naukowej poświęconej pamięci Adama Heymowskiego, bibliotekarza królewskiego i heraldyka, zorganizowanej przez sztokholmski oddział Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilla wygłosiła referat „Polonika z biblioteki diecezjalnej w Strängnäs”. Studentom i pracownikom Instytutu Słowianoznawstwa Uniwersytetu Sztokholmskiego zaprezentowała wykład „Kultura pisma i książki w Polsce doby renesansu”. ❧

16 marca w Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego w Pruszkowie w ramach cyklu „Archeologiczna Mapa Polski” poświęconego najciekawszym odkryciom archeologicznym w kraju odbył się wykład „Ulów. Tajemnice starożytnego Rostocza” mgr Barbary Niezabitowskiej-Wiśniewskiej z Instytutu Archeologii. ❧

Muzeum Okręgowe, Fundacja Rzeszowskiego Ośrodka Archeolo-

gicznego, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich Oddział w Rzeszowie oraz Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego zorganizowały w dniach 16–17 marca XXVI Konferencję Sprawozdawczą „Badania archeologiczne prowadzone w 2009 roku na terenie południowo-wschodniej Polski, zachodniej Ukrainy i północnej Słowacji”, w której uczestniczyli z Instytutu Archeologii: dr Marek Florek, prezentując podsumowanie „Badania Fundacji Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego na trasie autostrady A4” (wspólnie z A. Pelisiakiem i T. Bochnakiem) oraz „Wyniki czwartego sezonu badań wczesnośredniowiecznego cmentarzyska kurhanowego w Międzygórzu (stan. 44), pow. Opatów, woj. świętokrzyskie”, mgr Tadeusz Wiśniewski, który zaprezentował wyniki „Badań wykopaliskowych magdaleńskiego obozowiska w Klementowicach, pow. puławski, stan. 20 w 2009 roku” (wspólnie z R. Kołodyńską-Gawrysiak). ❧

17 marca w Instytucie Archeologii odbyło się spotkanie naukowe zorganizowane przez dr. Pawła Madejskiego z Instytutu Historii przy współpracy prof. dr. Michaela Erdricha z Instytutu Archeologii, poświęcone problemowi „A monument without the publicity? The Nijmegen column and its archaeological and historical contexts”. ❧

Od 24 do 26 marca dr Paweł Frelik z Instytutu Anglistyki wziął udział w dorocznym zebraniu Zarządu European Association for American Studies w Dublinie. Dr Frelik był również jednym z dwójga kandydatów na stanowisko wiceprezesa EAAS. ❧

W dniach 26–28 marca prof. Barbara Hlibowicka-Węglarz i dr Edyta Jabłonka z Zakładu Języka i Kultury Portugalskiej Instytutu Filologii Romańskiej UMCS

uczestniczyły w międzynarodowej konferencji na Uniwersytecie Sveti Kliment Ohridski w Sofii (Bułgaria). Konferencja „Segundas Jornadas de Língua Portuguesa e Culturas Lusófonas da Europa Central e do Leste” została zorganizowana na Uniwersytecie w Sofii ze współudziałem Instituto Camões. ❧

Wyróżnienie

Doktor Mariusz Korzeniowski z Instytutu Historii został laureatem prestiżowej „Nagrody Przeglądu Wschodniego” za rok 2009 w kategorii Dzieje Polaków na Wschodzie. Wyróżnienie otrzymał za monografię „Za Złotą Bramą. Działalność społeczno-kulturalna Polaków w Kijowie w latach 1905–1920”. ❧

Inne

1 marca w Muzeum im. ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie uroczystie otwarto wystawę „Troja. Sen Henryka Schliemanna”, zorganizowaną pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego, przygotowaną wspólnie z Instytutem Archeologii, a prezentującą zbiory z Museum für Vor- und Frühgeschichte Staatliche Museen zu Berlin, Państwowego Muzeum Archeologicznego i Muzeum Narodowego w Warszawie. ❧

13 marca dr Monika Gabryś (Instytut Filologii Polskiej) przeprowadziła warsztaty dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Kolegium Licencjackim UMCS w Białej Podlaskiej. Tematem warsztatów była analiza dzieła literackiego. ❧

Podczas ostatniej oceny okresowej pracowników naukowo-dydaktycznych dr Paweł Frelik z Zakładu Literatury i Kultury Amerykańskiej otrzymał największą liczbę punktów na Wydziale Humanistycznym w kategorii młodszych pracowników naukowych. ❧



Zakład Językoznawstwa Słowiańskiego Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS pomyślnie przeszedł aplikację międzykierunkowej specjalizacji: bałkanistyka, zgłoszonej do uczelnianego projektu na grant UE 4.1.1. – projekty edukacyjne. ZJS uzyskał grant prorektora w wysokości 20 000 zł na wydanie „Bułgarsko-polskiego słownika mowy potocznej”. 

Poezja Puszkina i Mickiewicza

26 marca w II Liceum Ogólnokształcącym im. Hetmana Jana Zamoyskiego odbyły się eliminacje do XXV Ogólnopolskiego Konkursu Recytacji Poezji i Prozy Aleksandra Puszkina i Adama Mickiewicza „Puszkiniada 2010”.

Przewodniczącym jury był dr Leszek Mikrut z Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS. W konkursie brała udział młodzież klas drugich i trzecich, którą przygotowała absolwentka naszej Uczelni mgr Tatiana Sucha, nauczycielkę języka rosyjskiego. Mimo krótkiego okresu nauki języka rosyjskiego 13 uczestników eliminacji zaprezentowało wysoki poziom znajomości języka oraz niezłą umiejętność interpretacji poezji. Regulamin przewidywał wystąpienie zarówno z utworem Puszkina, jak i Mickiewicza w języku rosyjskim.

Najwyższą notę jury uzyskał Maciej Samuś, który w aktorski sposób deklamował Mickiewiczowską balladę „Pani Twardowska”. Niezwykle ciekawe podejście interpretacyjne zaproponował Kamil Skiba, który wykorzystując rapowanie, recytował utwory obydwu poetów. Z kolei Paula Szymczakowska w niemniej oryginalny, liryczny sposób zaprezentowała Puszkiniadę „List Tatiany do Oniegina”.

Na eliminacje centralne do Warszawy komisja wytypowała 8 uczniów. Wszystkim życzymy powodzenia i zapraszamy w gościnne progi UMCS po indeksy.

Leszek Mikrut



WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI

Doktoraty

8 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Moniki Szymańskiej-Chargot pt. „Metody wytwarzania i detekcji nanostruktur srebra”. Promotorem rozprawy był dr hab. Krzysztof Bederski z Instytutu Fizyki UMCS. Recenzentami – prof. dr hab. Juliusz Sielanko z Instytutu Informatyki UMCS i prof. dr inż. Jerzy Zdanowski, emerytowany profesor zwyczajny Politechniki Wrocławskiej. 



WYDZIAŁ PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII

Doktoraty

5 marca odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Anny Prokopiak „Postawy osób znaczących wobec seksualności młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym”. Promotorem był prof. dr hab. Janusz Kirenko, recenzentami: prof. dr hab. Maria Chodkowska i prof. dr hab. Janusz Kostrzewski. 



WYDZIAŁ POLITOLOGII

Prawa człowieka zaczynają się od praw dziecka

16 marca na Wydziale Politologii UMCS odbyła się konferencja

„Uwarunkowania życia codziennego a zdrowie psychiczne dzieci”, będąca cyklem spotkań Rzecznika Praw Dziecka – Marka Michalaka, które odbywają się w każdym województwie. W lubelskim współorganizatorami konferencji byli: Wydział Politologii UMCS, Stowarzyszenie Homo Faber oraz Charytatywne Stowarzyszenie Niesienia Pomocy Chorym. Konferencję zainaugurowali swoim wystąpieniem: Marek Michalak – Rzecznik Praw Dziecka, Henryka Strojnowska – Wicewojewoda Lubelski, Krzysztof Grabczuk – Marszałek Województwa Lubelskiego oraz Adam Wasilewski – Prezydent Miasta Lublin.

Ponadto w konferencji udział wzięli: przewodniczący – prof. Grzegorz Janusz – Dziekan Wydziału Politologii UMCS, Krzysztof Babisz – Lubelski Kurator Oświaty, insp. Dariusz Działo – Komendant Wojewódzkiej Policji w Lublinie, Piotr Skrzypczak ze Stowarzyszenia Homo Faber, dr Agnieszka Rybczyńska, dr Jan Pleszczyński z Wydziału Politologii UMCS, Mirosław Węgrzyn z Charytatywnego Stowarzyszenia Niesienia Pomocy Chorym w Lublinie, dr Teresa Zubrzycka-Maciąg, dr Danuta Wosik-Kawala z Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS, sędzia SN – Teresa Romer, prof. Marta Kaczyńska-Haładyj i dr Marek Chmielewski ze Szpitala Neuropsychiatrycznego im. prof. Mieczysława Kaczyńskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lublinie, Elżbieta Karasek z Biura Rzecznika Praw Dziecka oraz podinsp. Edyta Naja-Pasek – Pełnomocnik Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie ds. Ochrony Praw Człowieka.

Konferencję uświetnił spektakl taneczno-wokalny: „Na góralską nutę”, zaprezentowany przez grupę pięcio- i sześciolatków z Przedszkola nr 47 w Lublinie oraz debata „Prawa i wolności dziecka” prowadzona przez młodzież z XII Liceum Ogólnokształcącego. 

Magdalena Lesińska



POKOCHAŁAM WIELE DZIEDZIN SZTUKI

15 kwietnia redakcja „Wiadomości Uniwersyteckich” odwiedziła nowego kierownika Akademickiego Centrum Kultury panią Ewę Jabłońską. O nowym miejscu pracy i o marzeniach rozmawiały Maria Masłowska i Monika Świetlińska.

Dziś obejmuje Pani kierownictwo ACK „Chatka Żaka”. Jaką ma Pani wizję działania tego miejsca?

Pierwszą rzeczą, którą chciałabym się zająć, to uspokojenie atmosfery wokół „Chatki”, ponieważ jestem zwolenniczką pracy spokojnej, merytorycznej i konsekwentnej. Zamieszanie, które wywołały zmiany personalne, nie powinno przyćmić kwestii funkcjonowania tego miejsca. Jestem w dobrej sytuacji, bo nie byłam pracownikiem UMCS, i mam do tej sprawy dystans. ACK posiada wieloletnią tradycję i tworzą je ludzie – przede wszystkim animatorzy kultury, studenci, wolontariusze. Moim celem będzie realizowanie programu zaplanowanego dużo wcześniej, który jest już wytyczony i powinien być zrealizowany.

Jak została Pani przyjęta przez pracowników ACK?

O to trzeba zapytać pracowników ACK. Moje wrażenia są jak najbardziej pozytywne.

Czy w dalszej perspektywie planuje Pani wprowadzenie nowego programu działania?

Na pewno. Planuję również wprowadzenie pewnych zmian administracyjnych. Nie będą to rewolucje, ale sama struktura powinna się zmienić. Chciałabym jasno określić zadania dla pracowników. Na konkretne projekty przyjdzie jeszcze poczekać, ponieważ chciałabym najpierw poznać lepiej to miejsce, pracowników i dowiedzieć się o oczekiwaniach innych.

„Chatka Żaka” to miejsce łączące tradycję najstarszych grup artys-



Fot. Monika Świetlińska

Ewa Jabłońska w rozmowie z Marią Masłowską

tycznych, jak choćby ZTL UMCS czy Chór Akademicki, z młodszymi, nieoszlifowanymi jeszcze formami. Jak Pani zdaniem dobrze zrównoważyć te działania?

Grupy, które Pani wymieniła, są związane z historią Uczelni i są wizytówką UMCS. Obok tych znanych i oklaskiwanych form mamy działalność amatorską, która może zaproponować bardzo wiele. Moim zdaniem, należałoby pozwolić tym różnorodnym ścieżkom sztuki funkcjonować dwutorowo, a nawet wielotorowo – z jednej strony tradycja, z drugiej poszukiwanie nowych przekazów.

W jakim stopniu chciałaby Pani ingerować w scenariusze imprez?

Nie chciałabym ograniczać niczyjej twórczości i kreatywności ani tym bardziej wprowadzać cenzurę. Będę interweniować tylko w sytuacji, gdy scenariusz okaże się nieetyczny lub będzie obrażał czyjeś uczucia.

Znamy pani wieloletnie doświadczenie na stanowisku kierowniczym tego typu ośrodków. Z jakich działań jest Pani najbardziej dumna?

Mając 25 lat, zostałam dyrektorem Domu Kultury w Bełżycach. Pierw-

szym moim zadaniem było zmobilizowanie pracowników 50-letnich do aktywnego działania. Udało mi się to i teraz po latach cenię sobie te doświadczenia w zarządzaniu i administracji. Siedem lat pracy na tym stanowisku nauczyło mnie bardzo wiele. Merytorycznie poruszałam się w różnych obszarach, nauczyłam się, że trzeba rozwijać wszystkie dziedziny artystyczne. To, że mam wykształcenie muzyczne, nie znaczy, że mam się zamknąć tylko na ten obszar. Pokochałam wiele innych dziedzin.

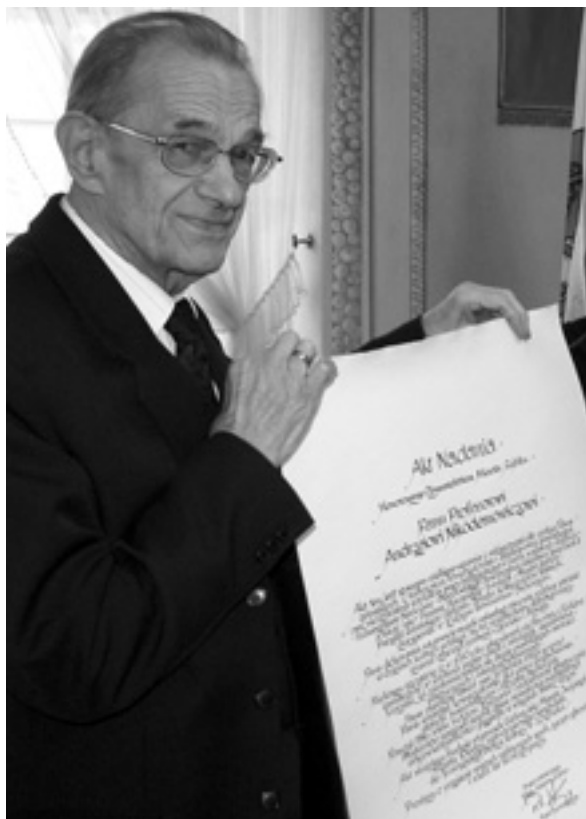
Oderwijmy się na moment od pracy. Proszę nam zdradzić, jakie są Pani zainteresowania?

Moim marzeniem, od którego spełnienia jestem już blisko, jest wyjazd na koncert Johna Mayera do Nowego Jorku, bo tylko tam koncertuje. Generalnie, moje zainteresowania wiążą się z muzyką, szczególnie jazzową i bluesową. Lubię bardzo Lubelski Teatr Tańca. Jeżdżę też do Gardzienic na spektakle.

Czego możemy Pani życzyć w nowym miejscu pracy?

Aby moja praca przynosiła jak największe korzyści dla całej społeczności akademickiej.





Fot. Małgorzata Nikodemowicz

PROFESOR NIKODEMOWICZ HONOROWYM OBYWATELEM LUBLINA

Profesor Andrzej Nikodemowicz otrzymał honorowe obywatelstwo Lublina. Pomysłodawczynią inicjatywy była b. dyrektor artystyczna Filharmonii Lubelskiej, Teresa Ksińska-Falger, zaś swojego wsparcia udzielili projektowi m.in. Jego Ekscelencja Arcybiskup Józef Życiński, maestro Krzysztof Penderecki, Zarząd Główny oraz Lubelski Oddział Związku Kompozytorów Polskich, lubelskie uczelnie oraz wybitne postacie lubelskiego życia muzycznego.

Profesor Nikodemowicz trzyma w ręku Akt Nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin

ANDRZEJ NIKODEMOWICZ

Wybitny polski kompozytor, pianista i pedagog. Wykładowca w konserwatorium we Lwowie. Był także organistą w kościołach ss. Karmelitanek Bosych (1939–40) i św. Marii Magdaleny (1947–50) we Lwowie. Jako kompozytor i pianista współpracował stale z Polskim Teatrem Ludowym we Lwowie i reżyserem Zbigniewem Chrzanowskim. W 1980 r. zamieszkał w Lublinie, gdzie został profesorem UMCS i KUL, a także prezesem lubelskiego Oddziału Związku Kompozytorów Polskich (od 1989) i honorowym prezesem Fundacji „Muzyka Kresów”.



Fot. Małgorzata Nikodemowicz

Profesor Nikodemowicz na Placu Łokietka

Na uroczystość przybyli m.in. rektor KUL Jana Pawła II prof. dr hab. Stanisław Wilk, prorektor UMCS prof. dr hab. Ryszard Szczygieł oraz prorektor lubelskiego Metropolitalnego Seminarium Duchownego ks. prof. dr hab. Alfred Wierzbicki. Podczas uroczystości głos zabral prezydent Lublina Adam Wasilewski oraz wicewojewoda lubelska Henryka Strojnowska. Laudację wygłosił wiceprezydent Włodzimierz Wysocki. Współczesne opracowania trzech kolęd wykonał kwartet klarnetowy Filharmonii Lubelskiej Claribel. Dziękując za otrzymane wyróżnienie, Profesor Nikodemowicz przybliżył koleje własnego życia i twórczości zarówno w okresie lwowskim, jak i lubelskim. W części popołudniowej w Auli Muzykologii Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II zaprezentowane zostały wcześnie utwory na skrzypce i fortepian profesora. Wykonawczyniami były: skrzypaczka Katarzyna Duda oraz pianistka Agnieszka Schulz-Brzyska. Dopełnieniem wieczoru było utrzymanie w ser-

decznej atmosferze, sponsorowane przez Filharmonię Lubelską, spotkanie w gronie przyjaciół i wielbicieli talentu Profesora.

Andrzej Nikodemowicz jest jednym z najwybitniejszych polskich twórców muzyki sakralnej. Muzykę zaczął tworzyć w okresie wojującego ateizmu w warunkach konspiracji. Istotą jego muzyki jest kontemplacyjność natury religijnej, żarliwość emocjonalna, gęstość i różnorodność ewolucyjnie kształtowanej tkanki dźwiękowej, inspiracja tradycją przy równoczesnym zdominowaniu języka przez współczesne techniki kompozytorskie. We wczesnych utworach widoczne są wpływy muzyki neoromantyzmu (Szymanowski, Scriabin). Po roku 1980 skoncentrował się na muzyce kantatowej, orkiestrowej, chóralnej i solowej, stopniowo upraszczając język dźwiękowy. Znaczna część dorobku to utwory religijne (blisko 40 kantat) przeznaczone na składy wokalne, wokalo-instrumentalne, niekiedy instrumentalne. Stanowią one rodzaj koncertowej muzyki nieliturgicznej. Autor wykorzystuje w nich



teksty średniowiecznych hymnów łacińskich i polskich, polską sakralną poezję ludową, psalmy, inne teksty religijne oraz poezję Beaty Obertyńskiej i Marka Skwarnickiego. Narrację kantat cechuje synteza średniowiecznej polifonii oraz swobodnej 12-dźwiękowości. Ich forma jest monumentalna (np. „Laudate Dominum”), średnich (np. „Słysz, Boże, wołanie moje”) lub małych rozmiarów (np. „Płacz u Grobu Chrystusa Pana”). Nurt muzyki religijnej uzupełniają liczne opracowania kolęd i pastorałek (ok. 500 pozycji) i pieśni kościelnych. Wśród utworów symfonicznych dominuje monumentalna „Symfonia”, „Koncert skrzypcowy”, siedem „Koncertów fortepianowych”, koncerty wiolonczelowy i na trąbkę. W filozoficznej bajce-pantomimie „Szklana góra” stworzył syntezę różnych dziedzin sztuki – muzyki, słowa, scenografii i pantomimy. Twórczość kameralną A. Nikodemowicza z połowy lat 60. wyróżnia poszukiwanie nowych brzmień (preparacja instrumentów, użycie butelek strojonych wodą), wyzwolenie efektów kolorystycznych, niekiedy żartobliwość. Utwory fortepianowe odznaczają się wysokim stopniem złożoności fakturalnej, różnorodnością typów narracji, brzmieniowością, kontemplacyjnością. Na muzykę organową z lat 90. składają się cykle wariacyjne na tematy religijne, o charakterze wirtuozowskim lub medytacyjnym.

Z okazji otrzymania prestiżowego wyróżnienia oraz Jubileuszu 85-lecia chciałbym w imieniu swoim oraz Koleżanek i Kolegów złożyć Panu Profesorowi najlepsze życzenia zdrowia i długich lat życia, kolejnych fascynujących kompozycji oraz wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i osobistym. Życzylibyśmy sobie moc jak najdłużej obcować z Osobą Profesora pełną autentycznej dobroci, życzliwości, uśmiechu, ale równocześnie głębokiego intelektu i wysokich wymagań merytorycznych.

Mariusz Dubaj



NOWE FORMY WSPARCIA DLA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU MFII

1 lutego br. Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki rozpoczął realizację projektu „Kształcenie na Wydziale MFil wobec wyzwań współczesnego rynku pracy”. Jego głównym zadaniem jest podniesienie jakości kształcenia i dostosowanie oferty edukacyjnej do wymagań współczesnej gospodarki opartej na wiedzy.



Przez kolejne trzy lata osoby nowo przyjęte na studia oraz studenci będą mogli skorzystać z kompleksowego programu zajęć wyrównawczych z matematyki i fizyki. Przewidziana jest także modernizacja programu nauczania oraz przeprowadzenie zajęć pilotażowych z wykorzystaniem nowoczesnych materiałów dydaktycznych na kierunku informatyka.

Uczelnia chce wzmocnić swoją współpracę z polskimi i zagranicznymi firmami przez zorganizowanie atrakcyjnych, płatnych staży dla studentów i absolwentów. Pracodawcy rozpoczęli już prowadzenie seminariów, które studentom matematyki, fizyki i informatyki

pozwolą łatwiej odnaleźć się na rynku pracy, a także umożliwią rekrutację na staż.

W ramach zmniejszenia barier dla osób niepełnosprawnych na schodach Wydziału pojawi się specjalna platforma. Zaplanowana jest również modernizacja łazienki oraz oznaczenie sal tabliczkami w brajlu.

Całkowita wartość projektu to ok. 6,5 mln. zł. Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej: www.ksztalciemfi.umcs.lublin.pl.

Elżbieta Pyda



KSZTAŁCENIE NA WYDZIALE MFII
wobec wyzwań współczesnego rynku pracy



WYNALAZCY Z UMCS

PROFESOR UMCS TADEUSZ MATYNIA (WYDZIAŁ CHEMII)

W porozumieniu z panią mgr Marią Brodzicką, która pełni funkcję rzecznika patentowego na naszej Uczelni, otwieramy rubrykę Wynalazcy z UMCS. Chcemy przybliżyć pracownikom Uniwersytetu sylwetki osób, które dzięki swoim wyjątkowym zdolnościom, wiedzy i doświadczeniu otrzymali z rąk rektorów UMCS odznaki za zasługi dla wynalazczości.

Z Warszawy do Lublina

 Profesor Tadeusz Matynia, od roku emerytowany pracownik Uniwersytetu, wciąż odwiedza UMCS, z którym silnie związał się już podczas studiów. „Przychodzę tutaj, bo w domu nie mogę znaleźć sobie zajęcia” – mówi profesor w rozmowie z redaktorką „Wiadomości Uniwersyteckich”. 49 lat temu rozpoczął działalność naukową jako asystent w Katedrze Chemii Organicznej. „Po dwuletnim stażu w stolicy wprowadziłem jako pierwszy w Lublinie do wykładów na Wydziale Chemii za-

gadnienia związane z polimerami” – wspomina profesor. Do życia został powołany przez rektora Wiesława Skrzydło Zespół Tworzyw Sztucznych. „Rektor Skrzydło przywiązywał dużą rolę do wynalazczości i otrzymałem od niego

duże wsparcie. Jestem mu bardzo wdzięczny do dzisiaj. Natomiast środki, jakimi dysponowałem, pochodziły z programów rządowych. Wyniki badań publikowałem na łamach „Chemii Przemysłowej”. Bada-

nia prowadziłem razem z Zakładami Chemicznymi w Nowej Sarzynie. Dysponowałem takimi środkami, że mogłem zakupić sprzęt badawczy, który funkcjonuje do dziś”. Kilka lat później Zespół został przekształcony w Zakład Chemii i Technologii Polimerów. Kierownictwo nad zakładem rektor Zdzisław Cackowski przekazał w 1989 roku Tadeuszowi Matyni. Trzy lata później zakład z budynku tzw. dużej chemii został przeniesiony do pawilonu Chemii Organicznej przy ul. Glinianej 33.

Z laboratorium do przemysłu

Profesor w swojej naukowej działalności zawsze dążył do wprowadzenia w życie wyników swoich badań. „Wdrożyłem do przemysłu pięć patentów, które znalazły zastosowanie. Dotyczyło to opracowania i uruchomienia produkcji utwardzacza BTMG (nazwa zwyczajowa pochodząca od bezwodnika powstałego w wyniku przyłączenia do węglowodorów terpenowych bezwodnika kwasu maleinowego estryfikowanego modyfikowanego gliceryną) do żywic epoksydowych, stosowanych jako tworzywa konstrukcyjne do zalewania elementów elektrycznych oraz jako kleje do metali, opracowania technologii wytwarzania rur wysokociśnienio-



Fot. Monika Świetlińska

Profesor Tadeusz Matynia w swoim gabinecie

wych, epoksydowych do wyłączników dużej mocy. Inne patenty dotyczyły technologii wytwarzania przyspieszacza utajonego do żywic epoksydowych, wytwarzania kleju epoksydowego dwuskładnikowego, wytwarzania żywicy poliestrowej nienasyconej typu estru winylowego oraz bezodpadowej technologii wytwarzania inicjatorów polimeryzacji wolnorodnikowej”. – wymienia profesor.

Ten jeden najlepszy

Profesor jest autorem łącznie aż 80 patentów. „Tyle ich jest, że przestałem już liczyć” – mówi Tadeusz Matynia, a na pytanie: z którego z patentów jest najbardziej dumny, odpowiada: „Chyba jednak z utwardzacza do żywic epoksydowych z lat 70. Było to odkrycie, które znalazło zastosowanie w przemyśle, ale nie miało oddźwięku i uznania naukowego, choć było nowością. Literatura naukowa podawała wcześniej, że ten związek nie nadaje się do utwardzania żywic epoksydowych. Ale udało się. Na tamte czasy stosowanie takich nowych środków było bardzo ekonomiczne, więc chętnie z niego korzystało. Utwardzacz, który opracowałem, był zamiennikiem utwardzacza importowanego”.

Rozmawiała:
Monika Świetlińska

**SKŁADAMY
SERDECZNE
GRATULACJE
I PODZIĘKOWANIA
ZA OGROM PRACY
PANA PROFESORA,
KTÓRA PRZYCZYNIŁA
SIĘ DO POPULARYZACJI
NAUK CHEMICZNYCH
NA NASZEJ UCZELNI
I SUKCESYWNEGO
WYKORZYSTANIA
W PRZEMYŚLE.**



ODZNACZENIE Z RĄK PREZYDENTA RP



Prezydent Lech Kaczyński odznaczył dr. Andrzeja Gorgola z Wydziału Prawa i Administracji Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce i za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej.

19 marca stanowił niewątpliwie święto dla całego środowiska osób związanych z działalnością podziemnego Niezależnego Zrzeszenia Studentów, którzy w końcowej fazie PRL przyczynili się do transformacji ustrojowej Polski. Prawie 180 działaczy tej organizacji przybyło do Pałacu Prezydenckiego w Warszawie na zaproszenie Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. W Belwederze Minister Władysław Stasiak wręczył w imieniu Prezydenta części zasłużonym działaczom NZS Złote Krzyże Zasługi. W tej grupie znaleźli się obok naszego pracownika także absolwenci UMCS – obecny prokurator IPN Robert Kowalczyk, kurator Mariusz Węs oraz nauczyciel Robert Szwanc. Kawalerowie Złotych Krzyży Zasługi udali się do Pałacu Prezydenckiego.

Na głównych uroczystościach zaszczycił swoją obecnością Pan Prezydent, który specjalnie w tym celu przyjechał bezpośrednio z odbywającej się też w Belwederze debaty „Dwa lata po białym szczycie”. Głowie Państwa towarzyszyli także nasi koledzy z niezależnego ruchu studenckiego: Ryszard Czarnecki i Przemysław Gosiewski. Z racji pełnionych funkcji poselskich nie mogli znaleźć się wśród osób odznaczonych, chociaż niewątpliwie do tego predestynowały ich zasługi.

Prezydent Lech Kaczyński przypomniał historię NZS i rolę tej organizacji w walce o wolną Polskę: „NZS był radykalny i budził bardzo wielki opór władz. Trzeba było strajków na uczelniach, trzeba było bardzo silnego nacisku, żeby został



Fot. www.prezydent.pl

Doktor Andrzej Gorgol odbiera z rąk Lecha Kaczyńskiego Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

zalegalizowany”. Dodał też: „W tamtym okresie dziwna wydała mi się niezwykła zaciekleść, z jaką komuniści bronili swojego monopolu w ruchu młodzieżowym. Teraz myślę, że plan był taki: przetrwamy w środowiskach młodzieżowych, za kilka lat wolne wybory są nieuniknione, panowanie nad młodą polską inteligencją będzie miało wielkie znaczenie, utrzymamy władzę. Należy się Wam serdecznie podziękowanie od całej Polski. Od całej tej Polski, dla której nasz kraj jest wartością”. Odpowiedziały mu gromkie brawa i głośnie skandowanie: NZS! NZS! NZS!

W grupie osób osobiście uhonorowanych przez Prezydenta Orderami Odrodzenia Polski znalazł się pracownik naukowy Wydziału Prawa

i Administracji dr Andrzej Gorgol oraz absolwent naszego Uniwersytetu Andrzej Bereda. Wśród odznaczonych można było zauważyć całą plejadę osób znanych z gazet i innych mediów. Wspomnę chociażby Mariusza Kamińskiego – twórcę CBA, Anitę Gargas – redaktor TVP, Igora Janke i Pawła Lisickiego – redaktorów „Rzeczpospolitej”.

Obserwując osoby uczestniczące w warszawskich uroczystościach, nie można nie zauważyć, iż w wymiarze indywidualnym każda z nich jest beneficjentem wywalczonych przemian demokratycznych i osiągnęła sukces zawodowy. Okazuje się, że wbrew ludowej mądrości o „pokornym cielęciu, co dwie matki ssie” warto być niepokornym.

Andrzej Gorgol



Tuż przed nowym rokiem 2010 w auli Wydziału Humanistycznego odbyło się spotkanie demonstracyjne Klubu Toastmasters. Wzięli w nim udział studenci filologii polskiej z Lublina oraz z Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej Podlaskiej. W spotkaniu brały udział: założycielka i członkini pierwszego klubu w Polsce – Joanna Tkaczyk-Nowakowska, pełniąca funkcję gubernatora regionu C4, obejmującego wschodnią Polskę, i Monika Królak, pełniąca rolę gubernatora Okręgu C, obejmującego Niemcy północne i Polskę. Obie panie po spotkaniu rozmawiały z Joanną Aleksandruk z Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej Podlaskiej, studentką II roku filologii polskiej.



Fot. Joanna Aleksandruk

Monika Królak (z lewej) i Joanna Tkaczyk-Nowakowska (z prawej)

TOASTMASTERS



JOANNA ALEKSANDRUK: To spotkanie inauguruje działalność Klubu Toastmasters w Lublinie – otwarte spotkanie dla dużego audytorium. Co jest celem organizacji?

MONIKA KRÓLAK: Po pierwsze, chodzi o to, by w przyjaznej, radośnej i swobodnej atmosferze każdy mógł praktykować wystąpienia publiczne. Po drugie, można poznawać ścieżkę przywództwa. Tu podam przykład – można być prezesem klubu czy członkiem zarządu, a potem wspinać się po szczeblach dalej i tak, jak ja, dotrzeć aż do zarządu europejskiego. Każdy, jeśli chce, może poszukać dla siebie miejsca i odnaleźć się przez spełnianie różnych ról. Umiejętności, które być może nigdy nie zostałyby rozwinięte, tu mają szansę ujawnić się i rozkwitnąć.

JOANNA ALEKSANDRUK: W Polsce powstało 8 Klubów Toastmasters. Czy Polacy wyrażają chęć uczestnictwa w tym przedsięwzięciu?

MONIKA KRÓLAK: Zainteresowanie oczywiście jest. Jako członkini zarządu europejskiego rozmawiałam z ludźmi z różnych krajów. Okazuje się, że zwłaszcza w państwach postkomunistycznych obserwujemy bardzo duże zainteresowanie ideą Toastmasters, ponieważ jest to coś nowego. W Polsce organizacja pojawiła się dopiero po przełomie,

wtedy gdy zmienił się system. Natomiast w Europie Zachodniej idea ta jest znana od kilkudziesięciu lat i nie budzi już aż tak dużego zainteresowania.

Przychodzą do nas osoby, które mówią: muszę nauczyć się robić prezentację, bo zacząłem, czy zaczęłam pracę w dziale sprzedaży, nie mam pojęcia, jak formułować myśli, aby klienci mnie zrozumieli. Organizacja przełamuje bariery w kontaktach interpersonalnych.

Są też osoby, które przychodzą do nas z ciekawości. Proszę zauważyć, że w klubach są przeważnie ludzie dobrze wykształceni, bardzo często mają ukończone dwa lub trzy kierunki czy studia doktorskie. Bardzo często są to osoby aktywne społecznie – to ludzie z pasją.

Jest jeszcze kwestia dodatkowa, choć niebagatelna, czyli kwestie finansowe. Za profesjonalny kurs reторыki płacimy od kilku do kilkudziesięciu tysięcy, a brakuje w nim tego, co daje Toastmasters, czyli ciągłości. Tu natomiast regularnie, co tydzień, przychodzimy na spotkania i albo przemawiamy, albo pełniemy jakąś rolę – bo kogoś oceniamy, bo machamy chorągiewkami, bo odpowiadamy na pytania.

JOANNA ALEKSANDRUK: Do kogo Toastmasters jest adresowany? Czy są jakieś grupy wiekowe czy zawodowe szczególnie preferowane?



Fot. Joanna Aleksandruk

TOASTMASTERS INTERNATIONAL

Międzynarodowa organizacja non profit, której celem jest kształcenie i szerzenie umiejętności przemawiania oraz przewodzenia. Założona w 1924 r. w USA przez małą grupę osób, działa dziś w 108 państwach na całym świecie, łącząc ćwierć miliona adeptów w dwunastu tysiącach klubów. Ich członkowie spotykają się regularnie, ćwicząc mowy przygotowane i improwizowane oraz ich ocenę. Klub Lublin Toastmasters współpracuje z Instytutem Filologii Polskiej i zaprasza na swoje spotkania w poniedziałki do sali 237. Uczestnictwo w spotkaniach jest bezpłatne i nie jest wymagana wcześniejsza rejestracja.



Zgromadzone
audytoryum – studenci
UMCS w Lublinie



Fot. Joanna Aleksandruk

PO RAZ PIERWSZY W LUBLINIE

JOANNA TKACZYK-NOWAKOWSKA: Nie, absolutnie. Nie jest to w żaden sposób ukierunkowane. Przekrój wiekowy i zawodowy jest ogromny: od młodych, ale pełnoletnich osób, po emerytów.

MONIKA KRÓLAK: W Europie robimy na bieżąco badania. Okazuje się, że najczęściej odwiedzające nas osoby prowadzą małe przedsiębiorstwa. Oni muszą sprzedawać swoje produkty, muszą kogoś przekonywać, muszą negocjować. Tego też się uczymy w Toastmasters. Następna grupa to kadra menedżerska, a kolejna to specjaliści. A jeśli chodzi o wiek, mamy pana z Belgii, który ma ponad 80 lat i jest fantastycznym mówcą kilkudziesięcym, startuje nadal w konkursach na poziomie międzynarodowym, przyjeżdża na nasze konferencje. I pan ten, nie dość że świetnie przemawia, to jeszcze ciągle potrafi adorować panie.

JOANNA ALEKSANDRUK: Czy są potrzebne predyspozycje, aby osiąść umiejętność dobrego, skutecznego przemawiania?

JOANNA TKACZYK-NOWAKOWSKA: Rodzisz się mówcą, czy można się tego nauczyć? Ja właśnie starałam się przekonać dzisiaj na spotkaniu, że można się tego nauczyć. Nikt nie rodzi się z umiejętnością pływania, tańczenia, jazdy samochodem, czy posługiwania się komputerem. Wiadomo, że wszystkie te

dziedziny można poznać w teorii, natomiast mistrzostwo osiąga się wyłącznie przez praktykę.

MONIKA KRÓLAK: Nie możemy nikomu zagwarantować, że będzie artystą w sztuce słowa. Na pewno możemy zagwarantować, jeśli ktoś będzie chciał pracować nad sobą, że zostanie bardzo dobrym rzemieślnikiem, czyli będzie wiedział, jak powinna wyglądać struktura mowy, jakich używać gestów, jak przygotować materiały, jak nawiązać kontakt z publicznością itp.

JOANNA ALEKSANDRUK: Czy macie ogólnodostępne źródła, podręczniki ze wskazówkami, jak dobrze przemawiać?

MONIKA KRÓLAK: Tak, mamy podręczniki prezentujące ścieżkę przemawiania i ścieżkę przywództwa. Zaczynamy od podstawowego podręcznika, w którym jest dziesięć projektów. Na początku jest przedstawienie się, a potem ćwiczymy kolejne umiejętności. Kolejne kwestie dotyczą tego, jak inspirować, jak przekonywać i tym kończy się dziesiąty projekt. Potem do wyboru jest aż piętnaście różnych podręczników, w zależności od tego, co jest ludziom potrzebne w życiu. Mogą to być umiejętności dotyczące sprzedaży, negocjowania czy też wystąpienia na specjalne okazje.

JOANNA ALEKSANDRUK: A jak można pokonać strach przed pu-

blicznym wygłaszaniem mów?

MONIKA KRÓLAK: Na to pytanie jako toastmasterka, mówczyni oraz executive and corporate coach mogłabym długo odpowiadać. Jednak polecę jedną sprawdzoną metodę: regularne i jeszcze raz regularne praktykowanie w przyjaznym i wspierającym gronie oraz wykorzystanie prawie stoletniego doświadczenia w tej dziedzinie

JOANNA TKACZYK-NOWAKOWSKA: Mnie dziś na początku zjadła trema, jakiej dawno nie doświadczyłam, więc to pytanie nadal pozostaje dla mnie aktualne. Ja chętnie porównuję przełamywanie tego strachu do innych umiejętności. Nikt z nas nie rodzi się z tymi umiejętnościami, ale też w żadnej z tych dziedzin nie wystarczy wiedza teoretyczna. Podobnie jest z wystąpieniami. Trzeba się przełamać, wyjść przed grupę i podejmować kolejne próby. Klub Toastmasters to taki „poligon” dla mówcy. Dodatkowo to, że nie ma tu trenera czy wykładowcy, buduje specyficzną, wspierającą atmosferę. Wszyscy jesteśmy równi i wszyscy chcemy pracować nad sobą i pomagać innym. I tak krok po kroku przełamujemy kolejne lęki, obawy, ograniczenia. Jeśli prześledzić program 10 wystąpień, to jest on odpowiedzią na zadane pytanie. Reasumując, trzeba występować, występować, występować.

ODKRYCIE ŚREDNIOWIECZNEGO FRYZU HERALDYCZNEGO W SANDOMIERZU

Nieczęsto zdarzają się tak ważne historycznie chwile, jak odkrycie źródeł, dzięki którym możemy poznać dzieje i kulturę polskiego średniowiecza. Dlatego za wyjątkowe zdarzenie należy uznać odsłonięcie w 2008 roku nieznanych dotąd partii fresków w stylu bizantyjskim w Katedrze Narodzenia NMP w Sandomierzu.



Fragment fryzu heraldycznego w katedrze sandomierskiej. Herb ziemi sandomierskiej, Rusi i podwójny krzyż Jagiellonów

Fot. Tomisław Giergiel



Ich częścią jest dobrze zachowany fryz złożony z 9 znaków herbowych – prawdopodobnie najstarszy znany dziś zespół herbów państwowo-terytorialnych wykonanych techniką barwną. To czyni go ważnym źródłem poznania polskiej heraldyki średniowiecznej. Zabytek ma wysokie walory artystyczne i niesie ze sobą bogate treści ideowe.

Fryz odsłonięto w prezbiterium świątyni za zapleckami stali w trakcie prac renowacyjnych. Pas herbów rozciąga się na całej szerokości północnej ściany pierwszego, sąsiadującego z nawą przęsła, pod sceną „Zaśnięcia Marii” i półpostaciami Świętych Niewiast. Fryz koresponduje swoją skalą z monumentalnym, gotyckim wnętrzem katedry. Ma on prawie 7 metrów długości i biegnie na wysokości 3,65 metrów. Wysokość tarcz sięga 0,8 metra. Jak ustalili konserwatorzy, fryz wykona-

no w tym samym czasie i tą samą techniką, co pozostałe malowidła w stylu bizantyjskim fundowane przez Władysława Jagiełłę.

Nowo odkryty zespół herbów był przedmiotem badań prof. Jana Ptaka, kierującego Katedrą Historii Średniowiecznej w Instytucie Historii KUL i dr. Tomisława Giergiela z Zakładu Nauk Pomocniczych Historii w Instytucie Historii UMCS. Wspólne ustalenia przedstawili na zebraniu naukowym lubelskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Heraldycznego 24 marca. Na spotkaniu w gmachu Wydziału Humanistycznego UMCS obecni byli pracownicy i studenci obu uczelni oraz miłośnicy heraldyki różnych profesji.

Profesor Jan Ptak dokonał identyfikacji herbów, ustalając, że na fryz składają się: Orzeł Biały – herb Królestwa Polskiego, Pogon – herb Jagiellonów i Wielkiego Księstwa Litewskiego, 5 herbów ziemskich – sandomierski, ruski, dobrzyński, kujawski, wielkopolski (kaliski) oraz 2 herby dynastyczne – podwójny krzyż Jagiellonów i herb hrabiów Cilly.

Porównanie z innymi źródłami, przynoszącymi opisy i wizerunki herbów, z okresu od XIV do XVI w., wykazało, że godła i barwy tarcz herbów z katedry sandomierskiej mają wiele cech swoistych, które mogą dowo-

dzić braku stabilności polskiej heraldyki w okresie jagiellońskim.

Dr Tomisław Giergiel, odwołując się do szerokiego tła historycznego, wyjaśnił kwestię czasu powstania fryzu. Podstawą datacji jest herb hrabiów Cilly, którym posługiwała się Anna Cylejska, druga żona Władysława Jagiełły w latach 1403–1416. Nie można jednak wykluczyć, że fryz upamiętnia zmarłą królową lub odnosi się do jej córki Jadwigi, uważanej do roku 1424 za dziedziczkę Królestwa. Treść malowideł figuralnych w prezbiterium wskazuje na to, że sandomierska kompozycja powstała po bitwie pod Grunwaldem.

Fryz przekazywał w formie skróconego, wizualnego komunikatu ważne treści dynastyczne i wyrażał terytorialny zasięg władzy państwowej. Częste wizyty Władysława Jagiełły w Sandomierzu czynią prawdopodobnym domysł, że ozdabiał on miejsce ponad stallami, w których zasiadał władca, uczestnicząc w obchodach religijnych, w świętach o charakterze religijno-państwowym. Takim świętem był dzień Rozesłania Apostołów, obchodzony na pamiątkę zwycięstwa grunwaldzkiego.

Dyskusja po referacie dowiodła, że fryz z katedry sandomierskiej jest ciekawym świadectwem średniowiecznej kultury heraldycznej i politycznej. **Ewa Zielińska**

Zebranie naukowe lubelskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Profesor Jan Ptak (z prawej) i dr Tomisław Giergiel



Fot. Ewa Zielińska



CO WARTO WIEDZIEĆ O WYKAZIE AKT UMCS

Dokumentacja – zapisana w najrozmaitszy sposób (na papierze czy w formie elektronicznej) informacja konieczna do funkcjonowania danej instytucji, wykonywania jej zadań, potwierdzania praw i obowiązków – stale krąży wokół stanowisk pracy również na naszym Uniwersytecie: między jego pracownikami, studentami i absolwentami.

 Pewna część dokumentacji ma wartość historyczną i z tej racji, jako materiał archiwalny, podlega wieczystemu przechowywaniu i ochronie. Bez względu na to, czy dokumentacja potrzebna jest pracownikowi do wykonywania codziennych obowiązków, byłemu pracownikowi dla potwierdzenia uprawnień emerytalnych czy historykowi prowadzącemu badania naukowe, istotne jest, by w prosty sposób móc odnaleźć informacje dotyczące ważnych zagadnień, wydarzeń, osób czy miejsc. Temu służy system kancelaryjny, w którym dokumentacja otrzymuje układ rzeczowy, nawiązujący do jej treści.

Rozwiązaniem stosowanym w Polsce od okresu II Rzeczypospolitej jest system kancelarii bezdziennikowej wykorzystujący wykaz akt. System stosowany jest w naszym Uniwersytecie od 1982 r. i przewiduje go również najnowsza instrukcja kancelaryjna. Została ona opracowana, wraz z Instrukcją o organizacji i za-

kresie działania Archiwum UMCS przez kierownika, dr Annę Łosowską, w toku niemal dwuletnich prac i uzgodnień. W myśl obowiązujących przepisów projekty obu normatywów zatwierdził dyrektor Archiwum Państwowego w Lublinie.

Podstawową rolę w bezdziennikowym systemie kancelaryjnym odgrywa wykaz akt, tj. uporządkowany zbiór haseł, według którego w jednolity i z góry przewidziany sposób nadaje się układ dokumentacji, w jednym miejscu koncentrując wszystko, co dotyczy spraw takich samych lub podobnych merytorycznie.

By łatwiej było posługiwać się wykazem akt, hasła w nim zawarte są pogrupowane rzeczowo w klasy wyższych rzędów oraz opatrzone specjalną symboliką opartą o system dziesiętny. Przykładowo wykaz UMCS przewiduje następujące klasy kolejnych rzędów: 5 – „Rozwój kadry naukowej”; 52 – „Nadawanie stopni naukowych”; 520 – „Stopień naukowy doktora”; 5201 – „Księga dyplomów doktorskich”.

Ponieważ wykaz akt UMCS ma charakter jednolity, tzn. obowiązuje w całej instytucji, we wszystkich komórkach organizacyjnych, w dziekanacie każdego wydziału księga dyplomów doktorskich oznaczona jest takim samym symbolem i tytułem. Jednolitość układu dokumentacji okazuje się szczególnie przydatna, zważywszy, iż przechowywana w Archiwum UMCS dokumentacja zajmuje ponad 3 kilometry pólek.

Drugą istotną funkcją wykazów akt UMCS jest ułatwienie wydzielania dokumentacji, której przechowywanie nie jest już konieczne. Przy każdym hasle najniższej klasy znajduje się symbol oznaczający wymagany okres przechowywania dokumentacji danego rodzaju. Symbol „A” oznacza materiały archiwalne przechowywane wiecznie. Symbol „B” – dokumentację podlegającą przechowywaniu tylko przez liczbę lat wskazaną zaraz po tej literze. Zniszczenie dokumentacji powstającej na UMCS wymaga zgody dyrektora Archiwum Państwowego w Lublinie. Dzięki temu państwowa służba archiwalna ma możliwość zbadania, czy przeznaczona do zniszczenia dokumentacja nie zawiera informacji mogących zainteresować historyków. Zadanie ułatwia jednolity układ rzeczowy tej dokumentacji wynikający z wykazu akt.

Ze względu na istotną rolę, jaką wykaz akt spełnia w codziennym funkcjonowaniu Uniwersytetu oraz dla zachowania archiwaliów dokumentujących jego działanie, wymaga on systematycznego dostosowywania do zmieniających się potrzeb instytucji. Udoskonalaniem wykazu akt, zwłaszcza w oparciu o doświadczenia praktyczne z jego stosowania, szczególnie zainteresowane jest Archiwum UMCS.

Marek Konstankiewicz

W Archiwum UMCS studenci archiwistki w trakcie opracowania spuścizny naukowej byłych profesorów



Fot. Ernest Zochowski



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Nowoczesne metody i techniki kształcenia w UMCS. Wzmocnienie potencjału dydaktycznego Wydziału MFil" współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Człowiek - najlepsza inwestycja

UNIJNY PROJEKT Z BOGATĄ OFERTĄ EDUKACYJNĄ

Wydział Matematyki Fizyki i Informatyki UMCS w ramach projektu „Nowoczesne metody i techniki kształcenia w UMCS. Wzmocnienie potencjału dydaktycznego Wydziału MFil” zapewnia pracownikom naukowo-dydaktycznym możliwość dalszego rozwoju, a studentom ułatwia zdobywanie wiedzy i umiejętności dostosowanych do obecnego rynku pracy. Bezpłatne zajęcia będą trwały do września 2010 roku.



UMCS rozpoczął realizację projektu w lutym. Przedsięwzięcie współfinansowane jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, dzięki czemu jego oferta edukacyjna, obejmująca m.in. studia podyplomowe, szkolenia, a także zajęcia o charakterze wyrównawczym dla studentów I roku Wydziału Matematyki Fizyki i Informatyki, jest bezpłatna. Główny cel projektu to wzbogacenie programu studiów na Wydziale MFil o przedmioty z zakresu nowoczesnych technologii. Projekt ma pomóc osobom niepełnosprawnym przez uruchomienie punktu konsultacyjno-informacyjnego. Tam można spytać o rekrutację, stypendia czy akademiki. Studenci o różnym stopniu niepełnosprawności mogą korzystać z pracowni wyposażonej w specjalistyczny sprzęt i materiały dydaktyczne (stanowisko komputerowe z programem dla osób z dysfunkcją wzroku).

W ciągu ostatnich kilku miesięcy uruchomiono studia podyplomowe z zakresu kształcenia zdal-

nego w edukacji, projektowania i programowania aplikacji w Javie oraz analizy danych. Łącznie 348 uczestników studiów podyplomowych podniesie swoje kwalifikacje. W ramach projektu taką możliwość uzyskała również kadra naukowo-dydaktyczna. W kwietniu rozpoczęły się szkolenia dotyczące nowych metod kształcenia oraz najnowocześniejszych metod przetwarzania danych za pomocą programów z rodziny Statistica. W marcu ruszył trzeci blok poświęcony wykorzystaniu e-Pracowni Fizycznej.

„Wymiana doświadczeń” to kolejne przedsięwzięcie, które obejmuje cykl warsztatów. Biorą w nich udział pracownicy naukowcy i studenci oraz specjaliści z innych in-

stytucji publicznych, ośrodków badawczych i przedsiębiorstw zajmujących się matematyką stosowaną. Udział nauczycieli akademickich pozwala efektywniej dostosować wiedzę do praktyki zawodowej, a dzięki temu – lepiej przygotować absolwenta do podjęcia zatrudnienia. W tym roku rozpoczną się seminaria i laboratoria z zakresu ubezpieczeń i finansów, wykorzystania oprogramowania matematycznego oraz nowoczesnych technik programowania.

W celu udoskonalenia i wspomagania realizowanych w projekcie zadań uruchomiona została na Wydziale MFil multimedialna „Platforma edukacyjna”. Stanowi duże wsparcie zarówno dla kadry, jak i studentów, gdyż zawiera odpowiednie materiały dydaktyczne, kursy wspomagające oraz multimedialne ćwiczenia. Platforma ma charakter pilotażowy.

Projekt będzie realizowany do końca 2010 roku. Aktualne informacje na temat wszystkich zadań zamieszczone są na stronie internetowej www.e-mfii.umcs.lublin.pl

Agnieszka Pędzisz





ŚRODKI EUROPEJSKIE SZANSĄ NA ROZWÓJ SPOŁECZNO- GOSPODARCZY

Dział Projektów i Funduszy Zewnętrznych UMCS (w nowej strukturze: Centrum Badań i Funduszy Zewnętrznych UMCS) udziela wsparcia merytorycznego, organizacyjnego i logistycznego jednostkom organizacyjnym naszego Uniwersytetu w zakresie opracowywania i wdrażania projektów europejskich w obszarach: dydaktycznym, badawczym i rozwoju infrastruktury dydaktyczno-badawczej.

Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej Działu Projektów i Funduszy Zewnętrznych: **www.projekty.umcs.lublin.pl**, na której na bieżąco pojawiają się informacje dotyczące m.in. nowych konkursów, szkoleń, konferencji z dziedziny pozyskiwania funduszy zewnętrznych, wyników oceny złożonych przez Uniwersytet wniosków oraz realizacji projektów.

**Dział Projektów
i Funduszy Zewnętrznych UMCS**

W obecnej perspektywie finansowej (2007–2013) Uniwersytet uzyskał wsparcie finansowe w wysokości ponad 289 mln zł, w tym na projekty partnerskie ok. 83 mln zł.

Realizowane projekty edukacyjne kierowane są do studentów i pracowników dydaktycznych Uczelni oraz do osób spoza społeczności akademickiej. Celem realizowanych projektów jest m.in. podnoszenie kompetencji i umiejętności zawodowych oraz jakości

kształcenia, tworzenie nowych kierunków studiów, wzmacnianie współpracy pomiędzy uczelnią a potencjalnymi pracodawcami, przygotowanie nowoczesnych materiałów dydaktycznych, itd. W ramach projektów są również organizowane kursy, szkolenia, spotkania oraz konferencje. Ostatnia z nich – „Edukator Zrównoważonego Rozwoju” – odbyła się 11 marca br. pod kierownictwem dr Ewy Gajus-Lankamer i dr Anny Marii Wójcik na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi i była połączona z ceremonią wręczenia certyfikatów potwierdzających ukończenie kursu edukatora zrównoważonego rozwoju.

Obecnie z pozyskanych przez Uniwersytet funduszy korzysta

9 wydziałów, w tym: Wydział Artystyczny realizuje jeden projekt, Wydział Biologii i Nauk o Ziemi – jeden, Wydział Chemii – dwa, Wydział Ekonomiczny – trzy, Wydział Filozofii i Socjologii – dwa, Wydział Humanistyczny w partnerstwie z Komendą Wojewódz-

ką Policji w Lublinie – jeden, Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki – cztery, Wydział Pedagogiki i Psychologii – cztery, Wydział Politologii – dwa, w tym jeden we współ-

pracą Centrum Rozwoju Lokalnego. Łącznie projekty edukacyjne obejmują wartość ok. 34,5 mln zł.

Uniwersytet realizuje w chwili obecnej także trzy strategiczne projekty inwestycyjne, które uzyskały dofinansowanie z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej (2007–2013) oraz jeden projekt w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Łączna wartość obecnie realizowanych projektów

o charakterze infrastrukturalnym wynosi ponad 232 mln zł. Są one realizowane w obszarze infrastruktury edukacyjnej i badawczej przez Wydziały: Chemii, Biologii i Nauk o Ziemi oraz Matematyki, Fizyki i Informatyki.

24 wnioski z trzech obszarów: edukacyjnego, badawczego i infrastrukturalnego, na łączną kwotę ok. 361 mln zł, złożonych w odpowiedzi na konkursy ogłaszane przez instytucje zewnętrzne, oczekuje na wyniki oceny. Wśród nich: 10 wniosków dotyczy obszaru edukacyjnego (na kwotę ponad 59 mln zł), 7 wniosków obszaru badawczego (9,5 mln zł), oraz 7 wniosków z obszaru infrastrukturalnego (na kwotę ponad 292 mln zł).

Zostały także złożone trzy wnioski inwestycyjne do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007–2013.

Łączna wartość całkowita projektów inwestycyjnych wynosi ponad 46 mln zł, natomiast wysokość wnioskowanej kwoty dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wynosi 34,6 mln zł.



Fot. Marcin Wos

Otwarcie Konferencji przez prorektora ds. badań naukowych i współpracy międzynarodowej prof. dr. hab. Ryszarda Dębickiego



Fot. Marcin Wos

Wręczenie certyfikatów potwierdzających ukończenie szkolenia w ramach projektu „Edukator Zrównoważonego Rozwoju – kurs dla studentów” finansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego



Konieczność odbudowy kraju ze zniszczeń II wojny światowej wymagała szybkiego szkolenia i kształcenia wykwalifikowanych specjalistów we wszystkich dziedzinach nauki, a zwłaszcza gospodarki i techniki.

UNIWERSYTECKIE KURSY PRZYGOTOWAWCZE

 Trwająca sześć lat okupacja przerwała pracę szkolnictwa polskiego. Młodzież uczyła się w niezwykle trudnych warunkach – na tajnych kompletach, w tajnych szkołach lub drogą samokształcenia. Nie była w pełni przygotowana do podjęcia nauki w szkołach wyższych i nie posiadała ku temu formalnych uprawnień. Na uniwersytety zgłaszały się osoby w różnym wieku, które chciały rozpocząć studia lub dokończyć przerwane wybuchem wojny. Dlatego należało umożliwić chętnym uzupełnianie wiedzy i wyrównywanie zaległości. W tym celu dekretem Prezydenta KRN z 24 maja 1945 r. powołano wstępny rok studiów w szkołach wyższych. Dokument ów podpisali Prezydent Krajowej Rady Narodowej, Prezes Rady Ministrów i Minister Oświaty.

Rady Wydziałów naszego Uniwersytetu przystąpiły do opracowania programu kursu, którego projekty omawiano na posiedzeniach Senatu w lipcu i sierpniu 1945 r. W protokole z 25 lipca czytamy, że Senat „przyjmuje do wiadomości projekt programu dla tzw. Wstępnego Roku Studiów opracowanego pod kierunkiem Dziekana prof. Strawińskiego”¹. Projekt ów przewidywał utworzenie jedne-

go wspólnego kursu dla kandydatów na wszystkie Wydziały, które posiadały jednolity, przyrodniczy charakter. Zakres programu dostosowano także do niewielkiej liczby pracowników naukowych uczelni i niedostatecznych warunków lokalowych. Uniwersytet znajdował się ciągle w okresie organizacji. Wiele katedr nie posiadało swoich pomieszczeń lub dysponowało niewystarczającą ich liczbą. Przewidziano 34 godziny obowiązkowych zajęć tygodniowo dla stu osób. Zdecydowano, że zajęcia w roku szkolnym 1945/46 będą się odbywały w salach Gimnazjum im. S. Staszica.

Projekt oparto na programach przedwojennych liceów matematyczno-przyrodniczych, uwzględniając przede wszystkim potrzeby kandydatów na studia – konieczność uzupełnienia wiedzy i zaniedbań spowodowanych okupacją. Senat uznał jednocześnie za konieczne umieszczenie w treści nauczania wiedzy ogólnej, dotyczącej kultury, historii literatury i filozofii jako elementów ogólnego wykształcenia niezbędnego dla przyszłych „lekarzy, weterynarzy, aptekarzy, nauczycieli i inżynierów rolnictwa”. Dla studentów medycyny i weterynarii przewidziano więcej godzin języ-

ka łacińskiego, a mniejszy wymiar godzin matematyki i fizyki². Przyjęto swobodę w doborze metod nauczania. Zwracano jedynie uwagę, żeby były dostosowane do indywidualnych potrzeb słuchaczy, a tym samym najskuteczniejsze. Program kursu obejmował:

- przedmioty matematyczno-przyrodnicze: matematykę, fizykę, chemię, biologię, geografę,
- przedmioty humanistyczne: historię kultury, historię literatury polskiej i powszechnej, propedeutykę filozofii, język łaciński, język nowożytny do wyboru,
- przedmioty artystyczne – rysunki.

Wykłady na pierwszym rocznym kursie rozpoczęły się 5 listopada 1945 i trwały do 1 lipca 1946 r. Szczegółowych informacji dostarcza sprawozdanie dotyczące przebiegu prac i wyników nauczania Roku Wstępnego przesłane do Ministerstwa Oświaty przez ówczesnego prorektora prof. dr. K. Strawińskiego³. Kierownictwo kursu powierzono długoletniemu, doświadczonemu pedagogowi prof. dr. Mieczysławowi Ziemnowiczowi. Grono wykładowców tworzyli pracownicy UMCS: prof. dr. Narcyz Łubnicki, zastępca prof. dr. Andrzej Waksmundzki, adiunkci i starsi asystenci –



W LATACH 1945–1952

dr Leon Jeśmanowicz, mgr Aniela Namysłowska, mgr Jarosław Kawa, mgr Danuta Stachurska, dr Ludmiła Morawska, lektorzy – mgr Helena Śliwińska-Popielowa, Antoni Pisanko, pracownicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – zastępca prof. dr Stanisław Papierkowski, doc. dr Stefan Kawyn oraz profesorowie gimnazjalni – dr Stanisław Izdebski, dr Maria Chełńska. Zajęcia odbywały się, zgodnie z projektem, w ówczesnym Liceum im. S. Staszica.

Kursy przygotowawcze nazywano również selekcyjnymi. Prowadzone na nich zajęcia pomagały sprawdzić i ustalić, czy kandydaci posiadają uzdolnienia do rozpoczęcia wyższych studiów oraz wystarczające przygotowanie do nauki w Studium Wstępnym, gdyż tak zaczęto nazywać dotychczasowy Wstępny Rok Studiów. Pozwalały także ocenić zdolności, poziom rozwoju intelektualnego i wykształcenie ogólne, które umożliwiałyby rozpoczęcie nauki uniwersyteckiej.

Chętnych do studiowania przybywało. Z dokumentów znajdujących się w Archiwum UMCS wynika, że co roku tworzone kilkanaście grup kursów selekcyjnych równocześnie, organizowano dodatkowe egzaminy i równoległe kursy

wstępne. Realizowano trzy kierunki programowe: humanistyczny, matematyczno-fizyczny i przyrodniczy. Naukę w Studium, trwającą jeden rok, kończył egzamin; pomyślnie zdany uprawniał do przejścia na pierwszy rok studiów na wydział, na który kwalifikowała Komisja. Ponieważ rozszerzano program nauczania, zmieniał się grono.

Dyrektor Studium w sprawozdaniu z 11 lipca 1949 r., skierowanym do Ministerstwa Oświaty, napisał: „Niechętnie przyjęte w chwili utworzenia, zdobywało sobie uznanie coraz większe całego zespołu profesorskiego i starszych kolegów. Byli kursисти czynią dobre, a nawet bardzo dobre postępy w studiach dalszych, grają znaczącą rolę w organizacjach młodzieżowych [...]. Wszyscy wykładowcy chętnie podejmowali się trudniejszej często pracy dydaktycznej, gdyż widzieli wdzięczność słuchaczy i bezpośredni rezultat swej pracy. Praca stawiała się z każdym nowym kursem owocniejsza, technika pracy wyrastała z poprzednich, zespół uczących się był zgrany, ofiarny i o wysokim poczuciu odpowiedzialności. Zaopatrzenie kursu stawiało się coraz lepsze, powstała podręczna biblioteka, gromadzono pomoce niezbędne, za-

kłady i laboratoria uniwersyteckie już przyzwyczaiły się do goszczenia u siebie Wstępnego Kursu”.

Tymczasem w lutym 1949 r. ZG ZMP ocenił rekrutację na kursy selekcyjne jako prowadzoną opieszale⁴. W instrukcji rozsyłanej do dyrektorów kursów w kraju nakazywano realizować ją w myśl hasła „awans dla młodzieży robotniczej i chłopskiej”, werbować wyłącznie młodzież pracującą miast i wsi, konsultować z partiami i organizacjami politycznymi, aby na studia nie dostali się „ludzie zbędni, wygodnicy”. Towarzystwo Przygotowawczych Kursów Uniwersyteckich rozsyłało zalecenia dotyczące sposobu przeprowadzania egzaminów końcowych: „dyrektorzy jako Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej mają obowiązek zatwierdzać pytania egzaminacyjne. Należy dokładnie przejrzeć pytania ze wszystkich przedmiotów, by nie wkraść się do nich błędy natury ideologicznej i rzeczowej [...]. Podczas wizytacji zauważono pytania z gramatyki polskiej, gdzie w doborze zdań wyjętych z przedwojennych podręczników, znalazły się zdania wręcz sprzeczne z ideologią Państwa Ludowego i z duchem obecnej nauki. Na egzamin należy zaprosić [...] przedstawicieli czynnika



społecznego jak: partii politycznych, Związków Zawodowych, Samopomocy Chłopskiej, Związku Młodzieży Polskiej, Rad Narodowych, władz szkolnych /Kuratorium/ i innych oraz przedstawicieli prasy miejscowej”⁵.

W roku akademickim 1949/50 dotychczasowe jednoroczne Studium przekształcono w Dwuletnie Kursy Przygotowawcze niezwiązane z Uniwersytetem. Na drugim roku wprowadzono podział na wydziały. Dyrektorem kursów został Bogumił Frelik. Sekretariat mieścił się przy ul. Krakowskie Przedmieście 29.

Dla organizacji studenckich i politycznych nadal najistotniejsza była akcja rekrutacyjna. W wytycznych do pracy na kursach selekcyjnych I roku Kursów Przygotowawczych czytamy, że: „na kierownika kursu należy wybierać spośród grona nauczycielskiego najbardziej uspołecznionych nauczycieli”. Dokument podaje zakres materiału egzaminacyjnego tylko z nauki o Polsce i świecie współczesnym – osiągnięciach Polski Ludowej po wyzwoleniu. „Unikać stawiania kandydatom pytań, przy których mogliby zejść na łatwinę słownych deklaracji i ogólnikowych sformułowań. W czasie trwania kursu winni kandydaci czytać gazety, aktualne problemy należy z nimi omawiać”⁶. Zalecano prowadzenie kontroli postaw moralno-politycznych słuchaczy kursów.

Komenda Główna Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” zarządziła szeroką akcję werbunku młodzieży na Studia Przygotowawcze w całym kraju od 1 grudnia 1950 r. do 1 marca 1951 r. przez ZMP⁷. W stosownym zarządzeniu czytamy: „kursy przygotowawcze, które powstały z inicjatywy ZMP są rewolucyjnym instrumentem tworzenia nowych, proletariackich kadr, źródłem napływu na wyższe uczelnie najlepszej młodzieży robotniczej i chłopskiej z produkcji, drogą szybkiego awansu społecznego i zaszczytnego wyróżnienia”. Rozszerzenie programu na dwa lata argumentowano następująco: „zadania wynikające z planu 6-letniego wymagają poważnego zwiększenia kadr inteligencji pracującej o wysokich kwalifikacjach zawodowych”. Wyznaczano kandydatów – „najzdolniejszych robotników, przodowników i przodownice pracy, racjonalizatorów zasługujących na awans społeczny”. Przedsiębiorstwa i zakłady pracy kierujące słuchaczy zapewniały bezpłatne urlopy na okres kursu selekcyjnego, a TPKU – pokrycie kosztów wyżywienia i noclegu oraz kwotę 10 zł dziennie dla posiadających rodzinę. Zakwalifikowanym na Studia Przygotowawcze zapewniało: „bursę z wyżywieniem, pomoc lekarską, świadczenia chorobowe i zasiłki dla rodzin z tytułu zatrudnienia w poprzedniej pracy, stypendium 150 zł przez 10 miesięcy, w okresie ferii letnich i zimowych [...] pobyt na obozach oraz w domach wychowankowych i leczniczych, ponadto

odzież w ramach pomocy specjalnej, podręczniki szkolne i pomoce naukowe częściowo”. CRZZ polecała Okręgowym Radom „włączyć się aktywnie do akcji rekrutacji z całym zrozumieniem tego ważnego partyjnego zadania”⁸.

Ale kursy nadal borykały się z problemami materialnymi i lokalowymi. W sprawozdaniu z doraźnej wizytacji Studium Przygotowawczego przeprowadzonej 23–25 stycznia 1951 r. przez Towarzystwo Przygotowawczych Kursów Uniwersyteckich czytamy: „Szkoła, chcąc stać się szkołą nowego typu, musi stworzyć własne pracownie i gabinety. Posługiwanie się pracowniami uniwersyteckimi, czy innych szkół, jest tylko namiastką, która spełnić może częściowo rolę nauczającą, ale wyklucza pobudzającą rolę wychowawczą [...]. Jako daleką perspektywę winna szkoła postawić sobie zdobycie własnego budynku szkolnego, w którym znalazłyby pomieszczenie klasy, pracownie, gabinety i pomieszczenia administracyjno-pedagogiczne. [...] Już teraz jednak na najbliższą przyszłość, jako konieczny warunek istnienia Studium, musi stanąć sprawa lokalu na pracownie i gabinety”⁹.

31 sierpnia 1951 r. Dwuletnie Kursy Przygotowawcze przeszły w stan likwidacji – w związku z rozporządzeniem Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki z dnia 21 lipca 1951 r. w sprawie utworzenia Wydziałów Studiów Przygotowaw-



czych w niektórych szkołach wyższych (Dz.URP 1951, nr 41, poz. 317). Towarzystwo Przygotowawczych Kursów Uniwersyteckich przekazało majątek Studium Uniwersytetowi Marii Curie-Skłodowskiej. Inwentarz nieruchomości obejmował: „[...] 1. Dom przy ul. Daszyńskiego 1, odremontowany przez Studium z wypalonych ruin o łącznej kubaturze 2625 m³ – sal i pokoi 13 z kuchnią i stołówką w podziemiach. W budynku tym znajduje pomieszczenie 80 słuchaczek oraz 3 pokoje przeznaczone na biura, 2. 14 pomieszczeń przy ul. Kościuszki w budynku wynajętym (zamieszkałym przez 60 osób), 3. Barak przy ul. Narutowicza 2 – 7 pokoi (zamieszkuje 70 słuchaczy), przydzielony przez Wydział Oświaty WRN, 4. 4 pokoje przy ul. Krakowskie Przedmieście 21 odnajęte od prywatnego właściciela, a zajmowane przez 16 słuchaczy, 5. Barak przy ul. 22 Lipca 9a – 18 pokoi (zajmuje 75 słuchaczy) – przyjęty od ZW ZMP [...]”. W spisie ruchomości natomiast zwraca uwagę zapis: biblioteka – 5 124 tomy o wartości 28 141,50 zł¹⁰.

1 września 1951 r. Ministerstwo powołało na UMCS Wydział Studiów Przygotowawczych. Kierownikiem pozostał Bogumił Frelik. 19 maja 1952 r. na posiedzeniu zwykłym Senatu Akademickiego referował sprawozdanie z pracy Studiów Przygotowawczych, z którego wynikało, że w tym okresie na I i II roku było razem 297 słuchaczy. Zajęcia prowadzono bardzo profesjonalnie. Wykładowcy umiejętnie

godzili je z obowiązkami uniwersyteckimi. Kolejne wizytacje wykazywały wysoki poziom nauczania i wymagań od słuchaczy, mimo że realizację programu utrudniały ogromne zaległości i braki w wykształceniu słuchaczy. Wszyscy dotkliwie odczuwali brak sal wykładowych, pracowni, gabinetów tematycznych. Niezadowalające były nadal warunki bytowe i lokalowe, zagęszczenie w bursach, konieczność opłacania stołówki. Tylko wyróżniający się słuchacze otrzymywali pomoc (np. ubrania). Rektor prof. dr Bohdan Dobrzański w podsumowaniu dyskusji zwrócił się z apelem do dziekanów i kierownika Studium o zacieśnienie współpracy z UMCS, obiecał udostępnić kursom w roku akademickim 1952/53 pracowni chemicznej i fizycznej (po otrzymaniu budynku Chemii i Fizyki).

30 maja 1952 r. Ministerstwo Szkolnictwa – Departament Studiów wystosował pisemne polecenie natychmiastowego wywołania pracy wykładowcom i pozostałym pracownikom kursów, także stołówki i bursy¹¹. Ostateczne rozwiązanie stosunków służbowych miało nastąpić z końcem czerwca 1952 r. W Zarządzeniu Ministra Szkolnictwa Wyższego z 12 sierpnia 1952 r. czytamy: „§1. Zwija się Studia Przygotowawcze na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz na Politechnice Gdańskiej. §2. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od 1 lipca 1952 r.”¹². Rów-

nież 1 lipca 1952 r. na posiedzeniu Senatu Rektor UMCS poinformował o zlikwidowaniu Studium Przygotowawczego z powodu niedostatecznej bazy materialnej¹³.

Majątek (inwentarz ruchomy) po zlikwidowanym Studium, Departament Studiów Przygotowawczych w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego polecił rozdzielić następująco:

- dwa akordeony – Uniwersytetowi UMCS dla sekcji artystycznej studentów uczelni,
- pomoce naukowe – Studium Przygotowawczemu Uniwersytetu Łódzkiego,
- adapter, radio, szafkę na aparat radiowy, wzmacniacz i 46 głośników radiowych – bursie Studium Przygotowawczego UŁ,
- bibliotekę i podręczniki szkolne – Wydziałowi Oświaty Prezydium MRN w Lublinie,
- pozostały sprzęt i urządzenia oraz pomieszczenia bursy i stołówki – miejscowej ekspozyturze Zarządu Ośrodków Akademickich¹⁴.

Alicja Wydra

1. Archiwum UMCS, Akta Sekretariatu, sygn. S 4/251, k. 22.
2. Tamże, sygn. S 4/526, t. 2.
3. Archiwum UMCS, Akta SP, sygn. SP 5, k. 1–3.
4. Archiwum UMCS, Akta SP, sygn. SP 37, k. 9.
5. Tamże, k. 24.
6. Tamże, k. 34–36.
7. Tamże, k. 88.
8. Tamże, k. 111.
9. Archiwum UMCS, Akta SP, sygn. SP 36, k. 32.
10. Tamże, k. 46–47.
11. Pismo nr DS.-2004/52/Szk., zob.: Akta SP 97, k. 23.
12. Archiwum UMCS, Akta SP 97, k. 32.
13. Archiwum UMCS, Akta Sekretariatu, sygn. S 4, k. 103.
14. Archiwum UMCS, Akta SP, sygn. SP 97, k. 27.



KSIĘGA SŁÓW I METOD



W ostatnim numerze „Wiadomości Uniwersyteckich” (3-4/162-163 luty-marzec 2010) Przemysław Kaliszuk, opisując jubileusz profesora Jerzego Święcha wzmiankował o ceremonialnym wręczeniu Jubilatowi dedykowanej mu 650-stronicowej książki, pt.: „Słowa i metody” pod redakcją Aliny Kochańczyk, Andrzeja Niewiadomskiego i Bogusława Wróblewskiego.

Polifoniczny zbiór pięknie wydanych przez naszą uczelnię oficynę wydawniczą 50 tekstów takich znakomitości autorskich, jak Monika Adamczyk-Garbowska, Edward Balcerzan, Jerzy Bartmiński, Rolf Fieguth, Michał Głowiński, Andrzej Lam, Michał Łesiów, Anna Nasalska, Stefan Nieznanowski, Anna Pajdzińska, Janusz Plisiecki, Roch Sulima, Tomas Venclova, Ewa Wiegandt, Marta Wyka, kore-

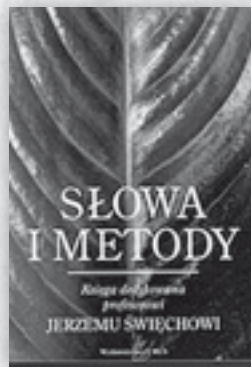
sponduje z dorobkiem naukowym profesora, poczynając od problematyki literatury polskiej lat 1939–1945 przez zagadnienie dialogu kultur naszego wschodniego pogranicza, kwestie emigracji, wygnania, nowoczesności, chrześcijańskich inspiracji kultury polskiej, aż do tematyki sztuki przekładu.

Zainteresowały mnie szczególnie dwa artykuły. Pierwszy, pt.: „Czechowicziana nowe i odnowione” autorstwa Józefa F. Ferta z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dotyczący słabo znanych, nieznanych bądź domniemyanych utworów najwybitniejszego poety Lublina. Drugi, zatytułowany „Odbiór Sienkiewiczowskiego «Quo vadis»

w Stanach Zjednoczonych” napisany przez Michała Jacka Mikosia z Uniwersytetu Stanowego Wisconsin w Milwaukee, na temat roli, jaką w rodzinach międzynarodowej popularności Sienkiewicza odegrał amerykański tłumacz jego dzieł Jeremiasz Curtin.

Z całej książki, której istotną część stanowi dociekanie naukowe profesora Święcha lub odwołania do nich, wyłania się portret uczonego, który realizuje swoje zainteresowania badawcze, kierując się wartościami, pasją tropiciela prawdy, własnym doświadczeniem, przenikliwą intuicją i zachwycającą profesorską ekspresją.

Lech Maliszewski



NOWA MUZYKA KOŚCIELNA



„Msza Polska” Jana Maklakiewicza, „Requiem” Johna Ruttera oraz „Messa per voci et fiati” Pawła Łukaszewskiego ukazały się w tym roku na płycie CD „Musica Ecclesiae Nova” przygotowanej, wraz z towarzyszącą im książką, przez Wydawnictwo UMCS.

„Musica Ecclesiae Nova” to zapis koncertu ku czci Świętej Cecylii, patronki muzyki kościelnej, w wykonaniu: Akademickiego Chóru Uniwersytetu Medycznego w Lublinie pod dyktando Moniki Mielko-Remiszewskiej, a także Małgorzaty Lasoty i Ewy Barbary Rafałki (soprany solo), Kameralnego Zespołu Instrumentalnego Muzyków Lubelskich oraz Arkadiusza Sadowskiego (organy).

„Musica Ecclesiae Nova” łączy wiarę wyrażoną w przesłaniu wspomnianych dzieł sakralnych z bogac-

stwem myśli ludzkiej ukrytej w pracy kompozytorów, dyrygenta, chórzystów, muzyków. Najpełniej przypada mi do gustu „Msza Polska” Maklakiewicza, dźwięcząc w srebrym powietrzu dojrzałością spadającego z raju grapefruta (sic! to nie ja, tylko Mistrz K.I.G.).

Towarzysząca płycie publikacja książkowa „Musica Ecclesiae Nova” autorstwa Moniki Mielko-Remiszewskiej, uznanego dyrygenta i kierownika artystycznego, a jednocześnie adiunkta w Zakładzie Chóralistyki Wydziału Artystycznego UMCS, jest precyzyjnym, pięknym formalnie trzyczęściowym studium interpretacji wspomnianych już dzieł sakralnych,

uwypuklającym zarówno twórcze, jak i odtwórcze aspekty pracy wykonawczej, uwarunkowanej



wolnością kompozytorów oraz projektem dyrygenta współdziałającego z solistami, chórem i muzykami. W części pierwszej tomu opisane zostały postacie kompozytorów oraz okoliczności powstania dzieł. W części drugiej dokonano analizy formalnej i dźwiękowej

kompozycji. Część trzecia stanowi opis formy i metody pracy dyrygenta.

To wypielegnowane wydawnictwo płytowo-książkowe przynieść może i melomanom, i zainteresowanym czytelnikom wiele radości.

Lech Maliszewski



NIEZNANE ASPEKTY AKULTURACJI I ASYMILACJI ŻYDÓW NA ZIEMIACH POLSKICH



Publikacja „Wokół akulturacji i asymilacji Żydów na ziemiach polskich” po redakcją Konrada Zielińskiego ujmuje temat społeczności żydowskiej z perspektywy dotąd nieznaney. Młodzi naukowcy z różnych ośrodków przedstawili istotę tego problemu wieloaspekto-

wo – w książce znajdują się zarówno teksty dotyczące zagadnień metodologicznych i sporów terminologicznych, egzemplifikacji asymilacji i akulturacji polskich czy pochodzących z ziem polskich Żydów do kultury rosyjskiej, jak i analizy struktury społeczno-demograficznej mniejszości żydowskiej w Polsce.

Warto tu przytoczyć główne tezy poruszanych zagadnień. Zbiór otwiera artykuł Agnieszki Jagodzińskiej, w którym przybliżono termin i pojęcie asymilacji z uwzględnieniem problematyki z nim związanej. Sebastian Piątkowski opisuje próby przymusowej akulturacji Żydów radomskich w pierwszej połowie XIX wieku. Krzysztof Latawiec pokazuje przykłady karier urzędniczych Żydów w administracji imperium rosyjskiego na przełomie XIX i XX wieku. Z kolei Konrad Zieliński ukazuje ruch polityczny zwany neoasymilacją, wyrosłą ze „starej asymilacji” reprezentowanej przez Polaków wyznania mojżeszowego, która odegrała szczególnie ważną rolę w I wojnie światowej. Ciekawym spostrzeżeniem dał wyraz Kamil Kijek, który zajął się relacjami pomiędzy paradygmatem „akulturacji bez asymilacji” a świadomością polityczną młodzieży żydowskiej, odwołując się do jej przedwojennych autobiografii. Mateusz Rodak pokazał stosunki polsko-żydowskie w środowiskach przestępczych w okresie międzywojennym, zaś izolację więzienną jako czynnik sprzyjający procesom akulturacji, a w dalszej perspektywie – asymilacji. Małgorzata Domagalska analizuje obraz Żydów w powieściach popularnego przed wojną powieściopisarza Artura Gruszeckiego. Ostatni artykuł Marcina Mateńki porusza temat mniejszości żydowskiej w czasach po transformacji ustrojowej w 1989 roku.

Książka stanowi cenny zbiór badań nad różnymi aspektami dziejów i kultury Żydów na ziemiach polskich dla badaczy dziejów lokalnych, historyków, politologów i socjologów. (mm)

PRASA, RADIO, FILM, POLSKI PLAKAT I FOTOGRAFIA W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM



Książka „Komunikowanie i komunikacja w dwudziestoleciu międzywojennym” pod redakcją Krzysztofa Stępnika i Macieja Rajewskiego próbuje z perspektywy historii, socjologii, politologii, kulturoznawstwa czy filologii polskiej przed-

stawić zagadnienia powstania i rozwoju sfery komunikowania masowego, opierającej się na prasie, książce, radiu, radiotelegrafii, telefonii, kinie, fotografii i plakacie.

Publikacja podzielona została na pięć części, które kolejno poruszają tematy prasy, w tym regionalnej, prowincjonalnej, specjalistycznej, poradnikowej i społeczności wyznaniowej. Kolejne kanały komunikacyjne – radio i film – zostały scharakteryzowane w drugiej części pracy. Trzecia część pokazuje komunikację graficzną na przykładzie plakatu polskiego i fotografii Zdzisława Marcinkowskiego. Dołączone do tej części ilustracje plakatów, pochodzące ze Zbiorów Specjalnych Biblioteki Głównej UMCS, pozwalają prześledzić graficzny język kodu komunikacyjnego polskiego plakatu z tego okresu. Fotografie pochodzące z Archiwum Państwowego w Warszawie ukazują przedwojenną, tętniącą życiem Warszawę. Czwarta część charakteryzuje procesy komunikacyjne na przykładzie działalności i publikacji polskiego ziemiaństwa i inteligencji. Piąta i ostatnia część komentuje instrumenty komunikacji, tj. rozkłady jazdy, środki łączności w służbach mundurowych II RP czy wieść gminną.

W książce dodatek ilustracyjny pokazuje miasta polskie: Warszawę, Kraków, Poznań, Gdynię, dokumentuje życie społeczne i publiczne II Rzeczypospolitej Polskiej oraz pomaga prześledzić wyimek historii komunikowania masowego w tym czasie.

Wartość tej publikacji leży w jej interdyscyplinarnej i wieloaspektowej analizie oraz możliwości prześledzenia obrazów ilustrujących zagadnienie komunikowania.

(mm)



HISTORYCY RUMUŃSCY O KATYNIU

Wiedza o zbrodni katyńskiej jest coraz lepiej znana w państwach Unii Europejskiej. Rumuńscy historycy: dr Radu Ciuceanu, dyrektor Instytutu Narodowego Studiów nad Totalitaryzmem w Bukareszcie i dr Ion Constantiniu z Uniwersytetu Al.I.Cuzy w Jassach, attaché kulturalny ambasady Rumunii w Warszawie w latach 1996–2000, opublikowali w 2008 roku książkę „Masacrele de la Katyn”. Autorzy wykorzystali polskie dokumenty i materiały dotyczące zbrodni katyńskiej publikowane w Polsce, sięgnęli do bogatej polskiej literatury przedmiotu, m.in. do prac Andrzeja Paczkowskiego, Andrzeja Przewoźnika, Wojciecha Materskiego, Sławomira Kalbarczyka i in. Dzięki licznym fotografiom oraz chronologii wydarzeń zamieszczonym na końcu książki autorzy przybliżyli rumuńskiemu odbiorcy tragedię tego wydarzenia.

Małgorzata Willaume



DWANAŚCIE MIESIĘCY Z ARCHEOLOGIA

W wydawnictwie TRIO ukazała się książka autorstwa prof. Andrzeja Kokowskiego z Instytutu Archeologii UMCS „Dwanaście miesięcy z archeologią”. Profesor, którego zamiłowanie do prac wykopaliskowych sięga czasów szkolnych, specjalizuje się w zakresie archeologii okresu przedrzymskiego i rzymskiego. „Dwanaście miesięcy z archeologią” jest spojrzeniem na naukę o przeszłości człowieka oczami badacza, który z pasją oddaje się pracy na wykopaliskach w poszukiwaniu pozostałości ludzkich działań. Szczególną uwa-

gę przywiązuje autor do wykopalisk w archiwach, tj. kolekcji i za-
bytków, które zostały uznane za zaginione, na przykład podczas wojny. Porusza takie tematy jak rabowanie stanowisk archeologicznych, problem świadomości historycznej czy badanie historii Słowian. Andrzej Kokowski przelał na papier „niezwykłą temperaturę archeologicznej przygody – mózół składania układanki pozornie nieistotnych faktów i znaczenia mało efektywnych znalezisk – oraz emocje towarzyszące wykopaliskom” – czytamy w recenzji od wydawcy.

(ms)

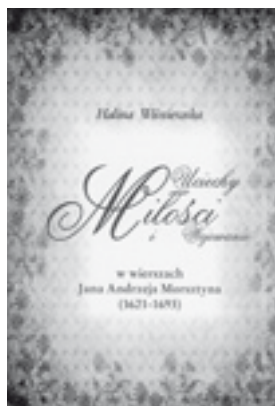


SŁOWO O MORSZTYNIE

4 marca w Czytelnii Naukowej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie odbyła się promocja książki prof. dr hab. Haliny Wiśniewskiej zatytułowanej „Uciechy, miłości i wojowanie w wierszach Jana Andrzeja Morsztyna”. Słowo o Janie Andrzeju Morsztynie wygłosili: prorektor UMCS prof. dr hab. Ryszard Szczygieł, prof. dr hab. Władysław Bryłowa i prof.

dr hab. Halina Wiśniewska, autorka książki. Podczas spotkania miłośników poezji Morsztyna uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej recytowali wiersze poety i polityka jednocześnie. Na promocję publikacji zapraszali: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Wydawnictwo Best Print s.c. oraz Instytut Filologii Polskiej UMCS.

(ms)





NOWE TECHNOLOGIE A RYNEK KSIĄŻKI I PRASY

8 kwietnia w Sali Obrad Rady Wydziału Humanistycznego odbył się, z inicjatywy pracowników Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMCS w Lublinie, wykład Bartłomieja Roszkowskiego „Rynek książki elektronicznej w Polsce i na świecie – analiza, porównanie”.



Prelegent jest prezesem funkcjonującej od kilku lat firmy Netpress Digital, prekursora i lidera na rynku wydań w Polsce. Działalność firmy koncentruje się na tworzeniu cyfrowych publikacji, ich promocji oraz sprzedaży. Współpracuje z ponad 120 wydawcami książkowymi i prasowymi, m.in. IDG Poland, AWR Wprost, Wolters Kluwer czy Helion.

Bartłomiej Roszkowski jest właścicielem serwisu Nexto.pl specjalizującego się w komercyjnym udostępnianiu cyfrowych książek i prasy, jak również współudziałowcem Internetowego Wydawnictwa „Złote Myśli” zajmującego się wydawaniem publikacji o tematyce związanej z samodoskonaleniem, sukcesem, motywacją, psychologią oraz ich udostępnianiem w różnych formach (ebook, audiobook, druk, CD).

Obok charakterystyki dokumentów elektronicznych oraz formatów, w jakich są prezentowane (np. Zinio, pdf, EPUB) przez komercyjne, jak i bezpłatne przedsięwzięcia służące udostępnianiu cyfrowych publikacji, prelegent skupił się na problematyce dotyczącej czytelników książek cyfrowych, czyli tzw. ebooków. Bywa, że czytelniki, obok możliwości przeglądania tekstów czy, np. funkcji text to speech, oferują również opcję słuchania muzyki czy audiobooków.

Bartłomiej Roszkowski zwrócił uwagę na fakt, że użytkownicy nowych technologii w dużym stopniu wykorzystują publikacje elektroniczne w codziennym życiu. Ich środowisko informacyjne nie ogranicza się

do tradycyjnych środków masowego przekazu. Oczekują oni również od producentów i dostawców treści różnorodności rozwiązań, bogactwa w odniesieniu do wyboru urządzenia najlepiej im odpowiadających, a także pełnych, prezentowanych z niezwykłą starannością przygotowania, wygodnych i elastycznych w odbiorze treści. Prelegent odniósł się do poruszonego w książce Łukasza Gołębiewskiego („Śmierć książki. No future book”) problemu przyszłości wydawnictw zwartych oraz stanu czytelnictwa w Polsce. Dzięki takim cechom, jak mobilność, elastyczność, niższe koszty, szybkość, dostępność, różnorodność w prezentowaniu treści ebooki mogą w niedługim czasie stać się nieodłącznym elementem rynku księgarskiego oraz gadżetem na stale wpisującym się w krajobraz szkół, uczelni, a z drugiej strony aktywności związanych z wykorzystaniem czasu wolnego użyt-

kowników. Prelegent podkreślił też, że wydawcy prasy i książek zmuszeni są dzisiaj przystosowywać się do kultury informacyjnej czytelników i użytkowników nowych mediów. Zagrożeniem jest to, że w wielu przypadkach to właśnie internauci sami dygitalizują zbiory oraz kreują własne cyfrowe repozytoria. W trakcie wykładu zaprezentowano przykładowe aplikacje (Calibre, Sigil) służące tworzeniu i edytowaniu publikacji elektronicznych. Wspomniane zostały również najbardziej znaczące projekty odnoszące się do cyfryzacji dziedzictwa kultury światowej (Google Books Project, Europeana).

W wykładzie oprócz pracowników Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej oraz studentów uczestniczyli przedstawiciele lubelskich bibliotek oraz innych instytucji. Spotkanie zakończyła dyskusja oraz odpowiedzi gościa na pytania słuchaczy. Zaprezentowano także raport odnoszący się do badań i szczegółowej analizy rynku książek audio oraz polskich odbiorców tego typu dokumentów przeprowadzonych w czerwcu 2009 r. przez firmę NetPress Digital.

Grzegorz Gmiterek





Fot. Ernest Zechowski

„CHATKA” PEŁNA SZTUKI

Koncert, prezentacja multimedialna o szklanych negatywach, dwie wystawy – takich wydarzeń kulturalnych publiczność była świadkiem w Akademickim Centrum Kultury w marcu podczas Drzwi Otwartych UMCS. W „Chatce Żaka” młodzi i utalentowani studenci pokazali swoje osiągnięcia i umiejętności.



Fot. Monika Świetlińska

Stoisko ACK Chatka Żaka w Rektoracie – bliżej kultury

19 marca w ACK odbył się finał cyklu ARTeFAKTY. Z tej okazji pokazano wystawę starych zdjęć „Ktokolwiek wie... Ktokolwiek zna” oraz prezentację multimedialną zatytułowaną „Tajemnica drewnianej skrzynki”, którą zaprezentował Paweł Jarczewski, pracownik Gdańskiego Archipelagu Kultury „Wyspa Skarbów”. Urok starych zdjęć został wydobyty przez perfekcyjne zagospodarowanie nowoczesnej przestrzeni, a także dzięki dbałości o oświetlenie. Wszystkie detale tworzyły wyjątkową atmosferę. Dzięki starym, ale dobrze zachowanym negatywom, zdjęcia przemawiały do każdego oglądającego, wprowadzając go w klimat dawnych lat.

Jest to niewątpliwie cenne znalezisko, wartościowe z punktu widzenia historii i współczesności fotogra-

fii. Oglądając wystawę, można było uzmysłowić sobie, jak wielki postęp dokonał się w tej dziedzinie techniki. Finał ARTeFAKTów udowodnił, że stare przedmioty, znalezione gdzieś na strychu czy śmietniku mogą okazać się bardzo cenne. Wydobywając je z ukrycia, możemy nadać im nowe życie, a sobie dostarczyć niezapomnianych przeżyć.

Obok tej, mającej retrospektywny charakter, wystawy w „Chatce Żaka” studenci Wydziału Artystycznego UMCS zaprezentowali prace w nurcie sztuki współczesnej. Wystawa składała się z dzieł tworzonych różnymi technikami: od farb olejnych i akwareli przez formy graficzne, rysunki tuszem do linorytów. Niosła za sobą różnorodny ładunek emocji. Ekspozycja jest dość kolorowa, choć momentami przytłaczająca. Zastanawiające jest, skąd tyle pesymizmu w młodych osobach.

Na scenie Ad Hoc miały okazję zaprezentować się także młode grupy muzyczne. 19 marca odbył się koncert zespołu „The River”, którego członkowie grają muzykę bluesową znanych mistrzów tego gatunku, a także własne utwory. Piosenki przyjemne dla ucha. Słuchając zespołu nóżka sama, bezwiednie ruszała się w rytm granych melodii. O tym, że „The River” spodobał się słuchaczom, świadczyły głośne brawa oraz piski młodych fanek i nie tylko.

Iwona Hojduk

DRZWI OTWARTE W INSTYTUCIE FILOLOGII SŁOWIAŃSKIEJ

Po raz drugi odbyły się Drzwi Otwarte w Instytucie Filologii Słowiańskiej. Tym razem w nowej formule. Instytut przedstawił swoją ofertę edukacyjną na dwóch stoiskach: w budynku Nowej Humanistyki oraz Rektoracie. Na stoiskach dyżury pełnili doktoranci oraz studenci (rosjoznawstwa i filologii rosyjskiej). Od godz. 9:30 do 10:00 udostępnione do zwiedzania zostało Centrum Języka i Kultu-

ry Rosyjskiej. O 10:00 rozpoczęło się spotkanie z native-speakerami. Wydaje się, że to m.in. ten punkt programu – „Słowiańska Wieża Babel” – stała się symbolem Drzwi Otwartych w IFS UMCS. Na spotkanie do Instytutu przybyło w tym roku ok. 15 osób. W Sali Obrad Rady Wydziału od 11:40 trwała z kolei prezentacja multimedialna – „Instytut Filologii Słowiańskiej – Wczoraj. Dziś. Jutro”. Prezentacja została przygo-

towana przez zespół: dr Ewa Białek, dr Mariola Mostowska, dr Anna Choma. Slajdy prezentowała dr Ewa Białek. W prezentacji uczestniczyło ok. 40 osób. Część z kandydatów zdobywała w ten sposób punkty do Indeksu, którego kupon brał udział w konkursie zorganizowanym przez Zespół Informacji i Promocji. Niektóre osoby wyrażały zainteresowanie podjęciem studiów w IFS.

Ewa Białek



„WYCHODZIMY NA SCENĘ, PRZEDSTAWIENIE CZAS ZACZAĆ”

7 dzień marca był dla Zespołu Tańca Ludowego dniem szczególnym. Młodsza grupa wykonała swój pierwszy taniec. Pierwszy raz zetknęła się ze sceną i publicznością. Swoją występowali również starsi tancerze. Wrażenia z debiutanckiego występu w ACK „Chatka Żaka” opisali Beata z grupy młodszej i Kacper doświadczony tancerz z grupy starszej.

DZIEWCZĘTA W „BABCINYPH” CZAPECZKACH

11:05 – Słuchać już pierwsze takty muzyki, serce zaczyna bić mocniej. Wychodzimy na scenę, przedstawienie czas zacząć. Na początek tańce lubelskie. Mija zaledwie chwila i już koniec. Pierwsze koty za płoty. Teraz tańczy grupa starsza, to czas na zmianę strojów. W garderobie ruch jak w ulu. Ktoś krzyczy – „Za dwie minuty na scenę, nie ociągać się! Nie zapomnieć kapeluszy!”

11:40 – Za kuliszy wchodzi grupa starsza. Ustawiamy się w pary, każdy pilnuje swojego miejsca. Dostajemy sygnał, ruszamy w tany. Kaszuby w podskokach, uśmiech na twarzy i wirujące w obrotach warkocze. Publiczność bije w rytmie brawa. Powoli zaczynają się schody, spory wysiłek fizyczny daje się we znaki, a jeszcze tyle przed nami.

12:05 – Chwilka oddechu, czas na poprawę makijażu i kostiumów. Przyszedł czas na zaprezentowanie tańców wielkopolskich. Tu trzeba uważać, by nikt z tańczących nie

został uderzony batem. Dziewczęta w „babcinych” czapeczkach, machające chusteczkami – to największe atrybuty. Wszystko wypadło równo, lepiej niż na próbach.

12:20 – A teraz Sącz. Taniec, od którego może zakręcić się w głowie. Solówka Kuby wypadła znakomicie! Muzyka cichnie, pary wchodzą za kuliszy.

12:30 – Krakowiak na scenie. Wjeżdża wóz. Na barkach kolegów siedzi tancerka i macha do publiczności. Krakowiak mknie jak szalony. Nastają gromkie brawa, gdy na scenie pojawia się lajkonik. Sympatyczny pan z bródką i buławą w ręku.

Ostatni element – polonez „Korowodem roztańczonym” z udziałem wszystkich grup. Zespół w całości okazałości. Na koniec wielkie brawa. Ukłony i podziękowania dla wszystkich, bez których ten występ nie udałby się.

Beata Nowak

Tancerka z grupy młodszej ZTL, studentka I roku dziennikarstwa

TROCHĘ BRUDNE BUTY – KTO MA PASTĘ?

10:40 – 20 minut do wyjścia na scenę. W powietrzu unosi się zapach lakieru do włosów i damskich kosmetyków. Zaraz idziemy na rozśpiewkę. Przed „podhalem” to jest, niestety, konieczne. Ale zaczynamy od tańców podlaskich. Trochę brudne buty – kto ma pastę? Ostatnie elementy rozgrzewki. Zaczyna grupa młodsza – dobrze, przetrzą szlaki.

11:20 – Podlasie poszło gładko, jak na pierwszy taniec przystało. Z lekką zadyszką biegniemy do garderoby i wskazujemy w stroje kurpiowskie. Gruba, wełniana sukmana i niebieska maciejówka na głowie.



Fot. Artur Rybka

Tańce lubelskie – tańczy grupa młodsza

Tu zabawa na scenie przednia, Gacok, Bandoska i Polka Przeworska to najbardziej efektowne tańce z tego regionu.

11:55 – Czas na Podhale, z którym debiutujemy w obecnym składzie. Trzeba dobrze zawiązać kierpce, żeby nie spadły w czasie tańca. Ściskamy się w talii góralskim pasem i zapinamy na koszuli ozdobną metalową broszkę. No to jedziemy. – Ej, śpiwom jo se śpiwom. Ej, choć jo se nic ni mom!

12:13 – Fala oklasków, chyba się podobało. Jeszcze tylko Mazur Historyczny z Okresu Księstwa Warszawskiego popularnie zwany „ułanem”. Szabelka przy boku, czako na głowie i ruszamy kompanią dwunastu szarmanckich żołnierzy walczyć o względy pięknych niewiast z pobliskiej wioski.

12:40 – Wiadra wylanego potu, potworne zmęczenie i obolałe mięśnie. Jednak nic nie dorówna tej satysfakcji i radości, że to, co robimy, możemy подарować innym.

Kacper Sulowski

Tancerz z grupy starszej ZTL, student IV roku dziennikarstwa



Fot. Artur Rybka

Podziękowania dla założyciela Zespołu Pana Stanisława Leszczyńskiego



Rok 2010 jest Rokiem Chopinowskim. Właśnie obchodzimy 200-lecie urodzin kompozytora wszech czasów.

CHOPINOWSKIE



Fot. z archiwum Piotra Chilimoniuka

Piotr Chilimoniuk rozpoczął koncert Polonezem A-dur op. 40 nr 1



„Geniusz z Żelazowej Woli” to najbardziej rozpoznawalny i oryginalny kompozytor wszech czasów, którego dzieła ma w repertuarze każdy artysta parający się sztuką pianistyczną. Dzięki nowatorstwu i oryginalnemu językowi muzycznemu Fryderyk Chopin śmiało wyprzedzał swoją epokę. Kult Chopina trwa do dziś, a jego znaczenie historyczne określa zarówno zainteresowanie nieśmiertelną sztuką, jak i wpływ na rozwój muzyki oraz innych dziedzin sztuki. Źródła kompozytorskich natchnień Chopina tkwiły niezaprzeczalnie w uczuciach, miłości do ludzi, świata, narodu i ojczyzny. Odczytujemy je na każdym kroku twórczości, przepojone żalem i nostalgią. Chopin inspirację czerpał także bezpośrednio z przyrody, której różnorodne obrazy wryły się w duszę artysty, a ten przepuszczał je przez pryzmat swej wyobraźni i malował za pomocą dźwięków. Był poetą i „piewcą swojego narodu”, jak nazwał go Ignacy Jan Paderewski.

Pracownicy Zakładu Pedagogiki Instrumentalnej również postanowili dołączyć do grona wykonawców dzieł

wielkiego mistrza. W repertuarze koncertu, który odbył się 10 marca w Sali Kameralnej Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego, znalazły się utwory fortepianowe i ich transkrypcje na inne instrumenty. Wieczorny koncert rozpoczął **Piotr Chilimoniuk** (fortepian) Polonezem A-dur op. 40 nr 1. Utwór zwany Polonezem triumfalnym lub koronacyjnym został dedykowany przyjacielowi Chopina,

Julianowi Fontanie. Pianista, odznaczający się dużym temperamentem wykonawczym, zachowując charakter poloneza heroicznego tej kompozycji, umiejętnie podkreślił pierwszoplanowość elementu rytmicznego. W prostych liniach melo-

dycznych dogłębnie wyrażał zwycięskie i tragiczne elementy oraz niepowtarzalny klimat arcydzieła. Drugim wykonawcą koncertu był gitarzysta **Jakub Niedoborek**. Wprowadził słuchaczy w całkiem inny świat, proponując za pomocą gitary pełną świeżości interpretację Walca cis-moll op. 64 nr 2. Kompozycja z gatunku zaliczanego do tzw. kobiecego nurtu twórczości, której nierzadko, chyba niesłusznie, przypisywano w czasach Chopina zbytnią „salonowość i arystokratyczność od pierwszej do ostatniej nuty”, zachwycała kolorytem melodii, nacechowanej liryzmem i kojącym spokojem. To prawdziwie sentymentalna rzeczywistość, poezja dźwięków. Chopin stał się ulubionym piewcą „poezji

nocy i kryjącej się pod jej skrzydłami miłości”. Nic więc dziwnego, że do tej pory wielu pozostaje pod ich urokiem, a wśród nich skrzypce **Dariusz Drzazga**. W opracowaniu Nathana Mildstaina oraz Pabla Sarasate zostały zaprezentowane dwa nokturny: cis-moll op. pośmiertne i Es-dur op. 9 nr 2. Pierwszy z nich napisany dla siostry Chopina, Ludwika, zachwycał subtelnością i wyrafinowaniem. Drugi zaś (dedykowany Laurze Horsford) jest przykładem wpływu kompozytorów włoskich oper i popularnego w tym czasie śpiewu „bell canto”. Dużo w nim efektów dramatycznych i kolorystycznych świetnie podkreślonych przez artystę. Tę

tajemniczość upajającego „bell canto” pełnego delikatnych westchnień w zachwycający sposób skrzypce wydobył ze swojego instrumentu. Profesor **Corelli Świeca**, towarzyszący Dariuszowi Drzazdze przy fortepianie, perfekcyjnie dostosował tło harmoniczne akompaniamentu dla uwypuklenia piękności i znaczenia frazy melodycznej. Gitarzysta **Jakub Niedoborek** pojawił się tego wieczoru raz jeszcze w duecie z **Beą Dąbrowską** (flet), przedstawiając Wariacje E-dur na temat arii z opery „Kopciuszek” Gioacchino Rossiniego. Ta błyskotliwa i niepozbawiona wyobraźni kompozycja w wykonaniu Beaty Dąbrowskiej brzmiała imponująco, ukazując kwieciste figuracje i motorykę wymaga-

CHOPIN UKOCHAŁ FORTEPIAN, ZROBIŁ GO TŁUMACZEM SWYCH MYŚLI I OBECNIE ŻADEN KONCERT FORTEPIANOWY BEZ CHOPINA OBEJŚĆ SIĘ NIE MOŻE, A WIRTUOZ NIEGRAJĄCY DZIEŁ TEGO MISTRZA NARAZIŁBY SIĘ NA SZYDERSTWO.

tajemniczość upajającego „bell canto” pełnego delikatnych westchnień w zachwycający sposób skrzypce wydobył ze swojego instrumentu. Profesor **Corelli Świeca**, towarzyszący Dariuszowi Drzazdze przy fortepianie, perfekcyjnie dostosował tło harmoniczne akompaniamentu dla uwypuklenia piękności i znaczenia frazy melodycznej. Gitarzysta **Jakub Niedoborek** pojawił się tego wieczoru raz jeszcze w duecie z **Beą Dąbrowską** (flet), przedstawiając Wariacje E-dur na temat arii z opery „Kopciuszek” Gioacchino Rossiniego. Ta błyskotliwa i niepozbawiona wyobraźni kompozycja w wykonaniu Beaty Dąbrowskiej brzmiała imponująco, ukazując kwieciste figuracje i motorykę wymaga-





INSPIRACJE

jąca wirtuozowskich popisów. Muzycy doskonale wyczuwali charakter poszczególnych części, wykazywali wielką dbałość o intonację i barwę dźwięku. Stanowili niezwykle zgrany duet. Drugą część koncertu rozpoczęła **Elwira Śliwkiewicz-Cisak** kompozycją z działu „poematów tanecznych” – Walcem h-moll op. 69 nr 2 z roku 1829 poświęconym Wilhelmowi Kolbergowi. Dzieła tego gatunku mają niezmiennie poetycki charakter, tkwiące w nich możliwości estetyczne podniesione są do szczytu piękna i właśnie ów wdzięk i czar został wyeksponowany przez artystkę z pełnym mistrzostwem. Transkrypcja utworu na akordeon autorstwa W. L. Puchnowskiego brzmiała przekonująco. Żywo kontrastujące między sobą liryczne tematy nasycane silną ekspresją tworzyły poetycką całość. Usłyszeliśmy także pieśń „Życzenie” op. 74 nr 1 do słów Stanisława Witwickiego (transkrypcja W. L. Puchnowskiego) „wyśpiewaną” na akordeonie przez Elwirę Śliwkiewicz-Cisak.

Ważnymi dziełami Chopina są polonezy. Pianista **Maciej Białas**

wybrał ze swojego repertuaru Poloneza w tonacji Ges-dur op. pośmiertne. To typ poematu tanecznego, w którym łączą się ze sobą wczesnoromantyczny emocjonalizm i styl brillante.

Trudno mówić o muzyce Chopina nie wspominając o mazurkach, które zajmują w skarbnicy jego kompozycji sporo miejsca. Polonezem zaczął się, a mazurkiem skończył okres twórczy geniusza wszechczasów. To dzieła, obok polonezów, chyba najbardziej polskie. Znajdowały wielu naśladowców, ale żaden z nich nie zdołał w formie tej uwolnić się od dominującego wpływu znakomitego kompozytora. Robert Schumann tak wyraził się o tych utworach: – „Każdy mazurek zawiera w sobie coś, co go odróżnia od innych, czy to na punkcie rysu poetyckiego, formy lub wyrazu”. – Przedostatnią pozycję w układzie marcowego koncertu stanowiły właśnie ludowe arcydzieła. Mazurek g-moll op. 24 nr 1 (pospolicie zwanym Cudownym Poematem) oraz Mazurek a-moll op. 67 nr 4, które w transkrypcji na flet i fortepian wykonali **Beata Dąbrowska i Piotr Chilimoniuk**. Artyści doskonale wkomponowali się w klimat dzieł, które zachwycały oryginalnością melodii, opartych na motywach ludowych, jak i tak zwanym „dzikim pięknem” polskiego folkloru. Z utworów zdała się wylewać niezwykła szlachetność uczuć i marzycielska zaduma.

Finał muzycznego święta, upamiętniającego rocznicę urodzin wielkiego mistrza, należał do pianisty **Karola Garwolińskiego**. Z bogatego dorobku kompozytora artysta wybrał Barkarolę Fis-dur op. 60. Utwór powstał między rokiem 1845–46 dedykowany baronowej de Stockhausen jest jednym z najwspanialszych objawień geniuszu Chopina pod wzglę-



Fot. z archiwum Piotra Chilimoniuka

W duecie: Dariusz Drzazga i Corelli Świeca

dem inwencji melodycznej, harmonii, rytmu, konstrukcji formy i wirtuozerii wysokiego lotu. Artysta posiadający niewątpliwie dużą fantazję wykonawczą i umiejętność budowania nastroju wprowadził słuchaczy w atmosferę i koloryt południa, wyraziście eksponując tematy z wewnętrznie kołyszącym się rytmem gondoliery. Znany chopinolog Hugo Leichtentritt nazwał niegdyś barkarolę „nieporównanym utworem, wylewem lirycznym o oszałamiającej piękności, a przy tym impresją o silnych rysach”.

Koncert wpisał się nie tylko w kalendarz wydarzeń związanych z Rokiem Chopinowskim, ale także w cykl przedsięwzięć artystycznych uświetniających jubileusz 20-lecia Zakładu Pedagogiki Instrumentalnej Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego. Słowo o muzyce wygłosił dr Mirosław Grusiewicz, kierownictwo artystyczne objął prof. Corelli Świeca, a organizacją zajęła się Marlena Rekiel-Zezula. Występy lubelskich artystów przyniosły wiele wzruszeń publiczności licznie zgromadzonej w auli Instytutu.

Marlena Rekiel-Zezula



Fot. z archiwum Piotra Chilimoniuka

Jakub Niedoborek z gitarową interpretacją twórczości Chopina



Fot. Tutor grupy lubelskiej stowarzyszenia Szkoły Liderów

POZNAJ NAS STYPENDYŚCI PROGRAMU IM. LANE'A KIRKLANDA

Integracja stypendystów programu im. Lane'a Kirklanda we Wrocławiu

Już od dziesięciu lat UMCS przyjmuje stypendystów programu im. Lane'a Kirklanda, który jest przedsięwzięciem Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. O udział w programie ubiegają się kandydaci z Ukrainy, Białorusi, Rosji oraz Mołdowy, Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu, Kazachstanu i Kirgistanu.



Program jest administrowany przez Polsko-Amerykańską Komisję Fulbrighta. Jego celem jest dzielenie się polskimi doświadczeniami w zakresie transformacji systemowej, wzmacniania mechanizmów demokratycznych i budowania współpracy regionalnej. Program nosi imię zmarłego w 1999 roku Lane'a Kirklanda, zasłużonego dla Polski wieloletniego przewodniczącego amerykańskiej centrali związkowej AFL-CIO, członka Rady Dyrekto-

rów Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości powstałego w wyniku przyjęcia w 1989 roku przez Kongres USA Ustawy o Wspieraniu Demokracji w Europie Wschodniej (SEED Act).

W poprzednich latach w programie uczestniczyli stypendyści z Litwy i Słowacji. Procentowo największą grupę uczestników programu stanowią kandydaci z Ukrainy (ok. 50%). Wśród stypendystów dominują ekonomiści i specjaliści od zarządzania. Do tej pory program ukończyło 367 studentów.

Nasza tegoroczna grupa stypendystów w Lublinie liczy 10 osób, w tym 4 osoby z Ukrainy (Łuck, Lwów, Równe i Mykołajew), 4 osoby z Białorusi, po jednej osobie z Armenii i Kazachstanu. Głównym celem jest nabycie wiedzy w ramach dwusemestralnych indywidualnie dopasowanych studiów przy UMCS. Studiujemy razem ze studentami Uczelni. Każdy z nas ma swój projekt edukacyjno-naukowy i pracuje pod okiem opiekuna naukowego – specjalisty z wybranej dziedziny. Współpraca daje nam możliwość dostosowania planu studiów

do własnych oczekiwań i potrzeb. Mamy doświadczenia w swoim kraju, teraz mamy możliwość kontynuować, integrować oraz pogłębiać wiedzę w interesującym nas temacie i życiu zawodowym.

Staramy się także poszerzać wiedzę o naszych krajach wśród mieszkańców przyjaznego Lublina. 23 i 24 lutego w budynku Biblioteki Głównej UMCS został organizowany przez nas przegląd filmów „Przeciąg Wschodni”, który zgromadził około 100 osób zainteresowanych tym wydarzeniem. Przedstawiliśmy filmy z Ukrainy („Zagubiony List”), Białorusi („Tutejsi”), Armenii („Gniazdo Skowronka”) oraz Kazachstanu („Tulipan”). Filmy przedstawiały historię, tradycje oraz ludzi z krajów pochodzenia stypendystów. Podczas przeglądu panowała dobry nastrój oraz miła i otwarta atmosfera.

Podobne projekty zostały zrealizowane w innych miastach afiliacji stypendystów Programu im. Lane'a Kirklanda. W Warszawie, dla przykładu, wydano informator o stypendystach i krajach ich pochodzenia, we Wrocławiu i Poznaniu stypendyści przedstawili prezentacje o swoich krajach razem z degustacją tradycyjnych potraw regionalnych. Kraków wspierał tegoroczną grupę w organizacji wystawy fotograficznej. Z naszego punktu widzenia tego rodzaju przedsięwzięcia nie tylko poszerzają wiedzę o krajach naszego pochodzenia, ale także pomagają nam zdobywać pozytywne doświadczenia podczas pobytu w Polsce, nawiązując komunikację i podejmując współpracę z ludźmi z tego kraju. Jesteśmy otwarci na współpracę i zapraszamy do realizacji wspólnych projektów i przedsięwzięć.

Szczegółowe informacje o programie im. Lane'a Kirklanda <http://www.kirkland.edu.pl/>

Wrazie zainteresowania naszą grupą oraz współpracą prosimy o kontakt: Tetiana Semeniuk tetyana.semenyuk@gmail.com, tel. 696 34 93 65.

Tetiana Semeniuk



Fot. Tutor grupy lubelskiej stowarzyszenia Szkoły Liderów

Tegoroczna grupa lubelska programu na zajęciach „Szkoły Liderów”



Praca magisterska w ręku, chwila po obronie – jeszcze radość. Skończył się trud studiów, wakacje! Gdy emocje już opadną, trzeba wrócić do rzeczywistości. Nasuwa się banalne pytanie „Co dalej?” Praca a może kolejny kierunek studiów?

Z ŻYCIA DOKTORANTA

Nie zastanawiałem się długo – wybór padł na dalszą naukę. Perspektywy pracy niewesołe, bezrobocie też nie kusi, a kolejny kierunek studiów – lepiej specjalizować się w jednym. Po chwili refleksji zdecydowałem się zebrać na odwagę i złożyć dokumenty na studia doktoranckie. Wyzwanie, ale w końcu zawsze marzyłem o pracy na uczelni, o badaniach naukowych.

Nadszedł wrzesień, robię „wywiad”. „Przyjmują tylko ludzi, którzy pracują.”, „W zeszłym roku nie przyjęli dziesięciu osób, tylko siedem.”, „Bez sensu, to płatne, lepiej daj w łapę i zacznij pracować.”, „Ucz się dalej synu, warto.” Z mieszanymi uczuciami podszedłem do egzaminu, na którym stwierdzono, że mam predyspozycje naukowe. Zaczynam od października! Znowu radość – spełniają się marzenia.

Wakacje minęły na przygotowaniach, krystalizowaniu pomysłu na doktorat, na sobie w nowej pracy, bo studia doktoranckie ciężko nazwać studiami, to bardziej praca.

Październik... czas na studia. Idę. Jakoś tak mi dziwnie, czekam na panią Promotor. Na ławeczce, przed gabinetem, razem z innymi studentami. Moja kolej. Wchodzę. Co się okazuje – nowe obowiązki, wymagania, prawa. Czy ja jestem jeszcze studentem, przecież uczyć? Chwilka, przecież mam legitymację i indeks – studiuje. Ci wszyscy ludzie, którzy mnie uczyli są teraz moimi współpracownikami. Jak się zachować? Tu jednak dylematy rozwiązały się same. Pracownicy Zakładu przyjmują mnie bardzo życzliwie. Służą radą i przyjacielską rozmową.



Fot. Katarzyna Trzpił

Łukasz Łagód

Z chwilą wejścia na kolejny pierwszy rok studiów wiele się zmienia. Zmianie ulega przede wszystkim rola społeczna, jaką mam do odegrania. Każdy z nas bowiem w czasie swojego życia pełni wiele ról. Jesteśmy dziećmi, rodzicami, uczniami, kibicami sportowymi, melomanami, miłośnikami filmu, muzyki, doktorantami – z jednej strony studentami, z drugiej jednak prowadzimy zajęcia, które trzeba przygotować i ocenić.

Jak studenci mają się do mnie zwracać w końcu to czwarty rok? Czy mogę im mówić po imieniu? Przecież razem studiowaliśmy, byliśmy w kole naukowym, chodziliśmy do pubów. Najważniejsze to być sobą – nie pozostać w roli. Idę. Lekko nie jest – prowadzę zajęcia, ale cały czas myślę „Oceniają mnie? Powiedziałem jakąś głupotę?”. Kończę pierwsze zajęcia. „Było OK.” Lakońskie, krótkie, szczere, od studenta – radość.

Na podobnych dylematach łapię się często, mimo że to już pół roku studiów doktoranckich. Pół roku zajęć, ale każda dydaktyczna godzina to nowe wyzwanie, coś na miarę przygody rodem z filmów o Indianie Jonesie. Pamiętam dobrze, że jako student najbardziej razili mnie wykładowcy, którzy nie mieli pomysłu na kreatywne wykorzystanie czasu. Dlatego też dużo częściej odwiedzam bibliotekę. Chcę, by moje zajęcia były wyzwaniem intelektualnym dla ich uczestników. Ciężko mi nadal godzić rolę nauczyciela i studenta. Staram się jednak być sobą. Zauważam jednak pewną granicę – to już nie są tylko znajomi ze studiów, to moi studenci. Jesteśmy nadal po imieniu, czasem się spotykamy, jednak cały czas odczuwam dystans, który wkraśli się w te stosunki. Być może to ja go tworzę.

Zbliża się sesja i nowe wyzwania. Zaliczenia. Oceny. Nie wiem jeszcze, jak sobie z tym poradzę – zapewne dobrze, tak jak do tej pory. Jednak oceniam swoich znajomych. Czy będę bezstronny, czy uda mi się ocenić ich na podstawie ich prac, a nie tylko tego, kim dla mnie są? Ufff – udało się, protokół w dziekanacie – znowu radość.

Wiele pytań, mało odpowiedzi, a każda z nich niesie nowe pytania. Dylematów jest mnóstwo. Te są jednak najważniejsze, najczęściej pojawiają się w mojej pracy/studiach, z którymi radzę sobie każdego dnia.

Ostatnie pytanie narzuca się najczęściej – Czy było warto podjąć te wyzwania i zostać doktorantem? Odpowiadam sobie zawsze tak samo – nigdy nie postąpiłbym inaczej!

Łukasz Łagód

SIATKARZE UMCS POZA FINAŁEM AKADEMICKICH MISTRZOSTW POLSKI

Jedenaste miejsce zajęli siatkarze UMCS w półfinale Akademickich Mistrzostw Polski, który został rozegrany 8–11 kwietnia w Lublinie. Atut własnej hali nie pomógł podopiecznym trenera Jacka Rutkowskiego awansować do finału, który odbył się 23–25.04.2010 r. w Olsztynie.



Fot. archiwum AZS UMCS Lublin

Siatkarscy reprezentanci UMCS

SKŁAD REPREZENTACJI UMCS:

Zawodnicy: Bieńko Andrzej, Boguta Jarosław, Gorajek Łukasz, Jakubek Bartosz, Kałdonek Artur, Kramek Łukasz, Kulikowski Włodzimierz, Piłat Michał, Staniak Michał, Strzałkowski Kacper, Urban Szymon, Waśko Piotr, Właż Gabriel. **Trener:** mgr Jacek Rutkowski.



Nasi reprezentanci trafili do silnej grupy eliminacyjnej razem ze zwycięzcą Małopolskiej Ligi Akademickiej – AWF Kraków oraz dobrze znanym rywalem z Podkarpacia – PWSZ Krosno. To właśnie pierwszy mecz z krośnieńską drużyną okazał się decydujący. Porażka 1:2 (25:22, 25:19, 7:15) postawiła siatkarzy UMCS w niezwykle trudnej sytuacji. Wygrana z Uniwersytetem Jagiellońskim 2:1 (25:17, 21:25, 16:14) spowodowała, że decydujący o wyjściu z grupy eliminacyjnej miał być mecz z AWF Kraków. Mimo ogromnego zaangażowania, nasi reprezentanci ulegli rywalom 1:2 (25:23, 19:25, 12:15) i musieli zadowolić się trzecim miejscem w grupie eliminacyjnej. To oznaczało walkę jedynie o miejsca IX–XII. W tej fazie rozgrywek w pierwszym meczu nie-

oczekiwanie siatkarze UMCS ulegli Politechnice Rzeszowskiej 2:0 (25:23; 25:21), by w ostatnim meczu turnieju półfinałowego pokonać Politechnikę Świętokrzyską z Kielc 2:0 (25:9, 25:17).

Lubelski półfinał nie okazał się szczęśliwy dla innych uczelni z Koziego Grodu. Katolicki Uniwersytet Lubelski zajął dopiero piętnaste miejsce, zaś Politechnika Lubelska – piąte. Powody do zadowolenia mieli jedynie zawodnicy lubelskiego Uniwersytetu Medycznego, którzy ostatecznie zajęli czwarte miejsce w turnieju – ostatnie dające awans do finału Akademickich Mistrzostw Polski. W finale zawodów AWF Kraków bezsprzecznie najlepszy zespół turnieju pokonał Uniwersytet Ekonomiczny z Krakowa 2:0 (25:19, 26:24). Obie te drużyny wraz lubelskim Uniwersytetem Medycznym oraz Uniwersytetem Rzeszowskim awansowały do ogólnopolskiego finału Akademickich Mistrzostw Polski.

Jakub Kosowski

DRZWI OTWARTE UMCS W AKADEMICKIM OŚRODKU SPORTOWYM

19 marca w czasie Drzwi Otwartych UMCS na halach Akademickiego Ośrodka Sportowego odbyły się rozgrywki o Puchar Rektora UMCS. Udział w turnieju wzięło 10 drużyn z partnerskich szkół Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz reprezentacja UMCS.



Fot. Ernest Zochowski

Turniej w Centrum Kultury Fizycznej podczas Drzwi Otwartych



Sportowcy rywalizowali w następujących dziedzinach: piłka nożna, koszykówka, siatkówka i tenis stołowy. W piłce nożnej zarówno mężczyzn, jak i kobiet prym wiodł Zespół Szkół nr 1 im. W. Grabskiego, zajmując I miejsce. W koszykówce podium zdobyła drużyna z UMCS, która rozegrała mecz z III Liceum Ogólnokształcącym im. Unii Lubelskiej w Lublinie, II Liceum Ogólnokształcącym im. A. Frycza Modrzewskiego

we Włodawie oraz Zespołem Szkół nr 1 im. T. Kościuszki w Kraśniku. Najbardziej zacięta walka rozegrała się na boisku siatkarskim, gdzie w trzech grupach rywalizowało ze sobą 9 drużyn. Ostatecznie najlepsimi okazali się siatkarze z III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej w Lublinie, którzy w „Meczu Mistrzów” zostali jednak pokonani przez podopiecznych trenera Jacka Rutkowskiego z UMCS.

Wyniki i ostateczna klasyfikacja w poszczególnych dyscyplinach znajdują się na stronie Zespołu Informacji i Promocji UMCS. (ms)



SPORT TELEGRAM

opracowanie:
Jakub Kosowski

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI

Biegi przełajowe

W Akademickich Mistrzostwach Polski w biegach przełajowych reprezentantka UMCS – Izabela Trzaskalska zajęła trzecie miejsce wśród wszystkich – blisko dwustu startujących zawodniczek. Zawody odbyły się 10 kwietnia w Łodzi, a ich organizatorem był KU AZS Politechniki Łódzkiej. Szczegóły tej imprezy znajdą się w kolejnym numerze „Wiadomości Uniwersyteckich”.

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA WOJ. LUBELSKIEGO

Biegi przełajowe

26 marca odbyły się Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w biegach przełajowych. Miejscem rywalizacji był wawóz w dzielnicy LSM. Zawody były ostatnim sprawdzianem formy przed Akademickimi Mistrzostwami Polski, które odbyły się w Łodzi. W lubelskich zawodach doskonale zaprezentowała się UMCS. Izabela Trzaskalska wygrała wyścig kobiet, Krystian Szutowicz – wyścig mężczyzn. Na uwagę zasługuje ambitna walka Krystiana, który do ostatnich metrów bronił się przed atakami zawodnika UP, Seba-

stiana Szylara. Poza sukcesami indywidualnymi, ekipa UMCS zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej kobiet i mężczyzn w gronie ośmiu startujących reprezentacji. W poprzednich latach sportowcy z Lubelszczyzny nie rywalizowali w tej dyscyplinie.

Futsal kobiet



Fot. archiwum AZS UMCS Lublin

W drugim turnieju Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego w futsalu kobiet zremisowały dwa mecze – z Uniwersytetem Przyrodniczym (0:0) oraz Politechniką Lubelską (1:1). Dodając te wyniki do zwycięstwa nad reprezentacją KUL w pierwszym turnieju, podopieczne trenera dr. Tomasza Bieleckiego, z dorobkiem pięciu punktów, uplasowały się na trzecim miejscu w klasyfikacji końcowej za Wyższą Szkołą Społeczno-Przyrodniczą z Lublina oraz Uniwersytetem Przyrodniczym. Rywalizacja w halowej piłce nożnej kobiet (futsalu) była pierwszą w akademickich zawodach na Lubelszczyźnie.

Koszykówka mężczyzn

Koszykarze UMCS zakończyli rywalizację grupową w ramach tegorocznych Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego na pierwszym miejscu, wygrywając dwukrotnie z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. W półfinale na podopiecznych trenera Zdzisława Szabały czekał zespół Uniwersytetu Przyrodniczego. Co prawda w ubiegłym roku reprezentacja UMCS pokonała rywali z UP, jednak w tym roku skład naszych przeciwników wzmocniło kilku studentów pierwszego roku. Pierwszy

mecz zakończył się wysoką porażką drużyny UMCS – 65:91 (17:24, 16:22, 17:17, 15:28), co niemalże przekreślało szanse na awans do finału. W meczu rewanżowym nasi zawodnicy pokazali wolę walki i wygrali 95:85 (32:22, 12:18, 19:24, 32:21). Nie wystarczyło to jednak do awansu. W dwumeczu lepsi okazali się rywale, którzy zagrają o pierwsze miejsce wojewódzkich rozgrywek. Nasza drużyna zmierzy się w dwumeczu o trzecie miejsce Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim.

Trójbój siłowy mężczyzn

Zwycięską passę utrzymują trójboiści UMCS. Po raz kolejny wygrali klasyfikację drużynową Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego. Tegoroczne zawody odbyły się 20 marca w hali Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W klasyfikacji indywidualnej najlepiej zaprezentował się Dariusz Janik, który wygrał rywalizację w wadze do 65 kg. Drugie miejsca zajęli: Karol Klauziński (kat. 75 kg) oraz Piotr Żelazowski (kat. 95 kg), zaś trzecie – Konrad Stupka (kat. 75 kg). Z pewnością jest to dobry prognostyk przed majowymi Akademickimi Mistrzostwami Polski, na których nasi zawodnicy będą bronić zdobyty przed rokiem medal w klasyfikacji uniwersytetów.



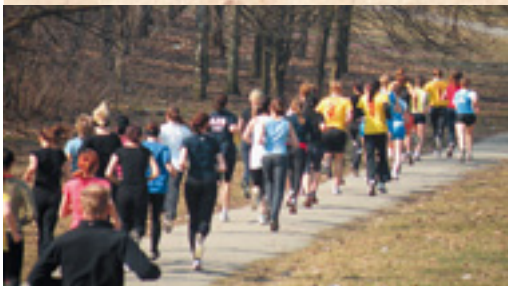
Fot. archiwum AZS UMCS Lublin

Reprezentanci UMCS w akcji

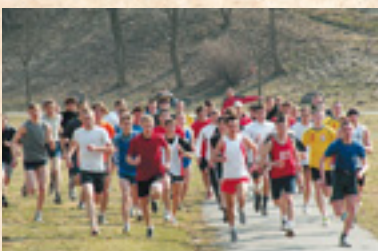


Fot. archiwum AZS UMCS Lublin

Tegoroczne mistrzostwa w trójboju odbyły się w hali Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego



Fot. archiwum AZS UMCS Lublin



Fot. archiwum AZS UMCS Lublin

DRZWI OTWARTE 2010

Fot. Monika Świetlińska (1, 3, 4, 6, 7, 8, 9), Agnieszka
Galczyńska (2), Ernest Żochowski (5)



1. Prorektor Stanisław Michałowski losuje szczęśliwy kupon
2. Magdalena Witamborska, uczennica łukowskiego liceum, marzyła o takim rowerze
3. Pokazy chemiczne na Wydziale Chemii
4. Wydział Humanistyczny przyjmował gości w strojach rzymskich legionistów
5. W czasie Drzwi Otwartych w Akademickim Ośrodku Sportowym rozegrano mecze pomiędzy reprezentantami Uczelni a uczniami szkół
6. Na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi
7. Kolorowo i bajkowo prezentowali się tancerze zespołu Impetus
8. Skrzypek na Wydziale Humanistycznym
9. Wydział MFil w rektoracie – ta ciecz skruszy nawet tulipana